Dziś: Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Środa, 6 listopada 1935 r. Nr. 304

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

SENAT UCHWALIŁ PEŁNOMOCNICTWA

DZIŚ ZAMKNIĘCIE SESJI PARLAMENTARNEJ

WARSZAWA, 5.11. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym Senat uchwalił pełnomocnictwa dla rządu. Ustawa przyjęta została jednomyślnie. Nie głosował jedynie sen. Jagrym-Maleszewski, b. główny komendant policji.

Ustawę referował sen. Ewert, który wygłosił przemówienie o polityce gospodarczej rządu, wyrażając całkowite dla niej poparcie.

Po przemówieniu sen. Ewerta zabrał głos premjer Kościałkowski, który zaapelował do Senatu o nieutrudnianie prac Rządowi i uchwalenie projektu ustawy o pełnomocnictwach w brzmieniu rządowem.

W dyskusji zabrał głos wicemarszałek Senatu, b. marszałek Sejmu sen. Świtalski, który wygłosił wielką mowę w obronie parlamentaryzmu. Sen. Świtalski twierdził, że ustawa o pełnomocnictwach jest na bakier z duchem nowej Konstytucji. Już w czasie pełnienia obowiązków marszałka Sejmu sen. Świtalski odczuwał przy końcu swego urzędowania dreszczyki niepokoju, krępując swobodę ciała ustawodawczego. Ustawa o pełnomocnictwach ogranicza kompetencje parlamentu wbrew nowej Konstytucji.

Następny mówca, b. premjer Kozłowski, oświadczył, że program rządowy jest oparty na metodach b. ministra skarbu Matuszewskiego z r. 1930

B. premjer Śliwiński wygłosił długie przemówienie o dwutorowości w ustawodawstwie i żądał ścisłego rozgraniczenia praw parlamentu i rządu.

W toku dalszej dyskusji przemawiało kilkunastu senatorów. Senator Radziwiłł wystąpił w obronie urzędników i karteli.

Senator Malski żądał unormowania życia publicznego, narzekając na brak idei.

Sen. Lechnicki apelował do rządu, aby zniósł Berezę.

Sen. Jagrym-Maleszewski ostro wystąpił w obronie urzędników, a pozatem domagał się ścisłego przestrzegania litery prawa.

Jutro nastąpi zamknięcie sesji Sejmu i Senatu.

Komisja kartelowa

ROZPOCZYNA PRACE

WARSZAWA, 5.11. (Tel. wł.) Podsekretarz stanu w Min. skarbu p. Tadeusz Lechnicki powołany uchwałą Rządu na stanowisko prezesa komisji do badania działalności i kalkulacji cen sześciu najważniejszych karteli, rozpoczął już prace nad zorganizowaniem tej komisji.

Jak wiadomo, przedmiotem badań komisji będzie przemysł węglowy, włókienniczy, żelazo, nafta, cukier i papier.

Wojewoda kielecki w Warszawie

WARSZAWA, 5.11 (tel. wł.). Przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda kielecki dr. Władysław Dziadosz.

Nagrody m. Warszawy

WARSZAWA, 5.11 (tel. wł.). Laureatem nagrody muzycznej m. Warszawy został *Karol Szymanowski*.

Laureatką nagrody literackiej m. Warszawy została *Pola Gojawiczyńska*, autorka „Ziemi Elżbiety" i „Dziewcząt z Nowolipek".

Włochy zerwą

STOSUNKI SPORTOWE Z 50 PAŃSTWAMI

WIEDEŃ, 5.11. Według doniesień z Rzymu, rząd włoski poweźmie w najbliższym czasie decyzję w sprawie stosunków sportowych Włoch z państwami uczestniczącemi w sankcjach.

Według ogólnych przypuszczeń drużyny włoskie będą mogły rozgrywać spotkania sportowe po 18 listopada, tj. po wejściu w życie sankcyj tylko z drużynami państw nieuczestniczących w sankcjach, mianowicie Austrji, Węgier i Niemiec.

Trąba powietrzna

ZABIŁA 4 OSOBY

MIAMI, 5.11 (tel. wł.). W czasie trąby powietrznej, która nawiedziła Miami, *cztery osoby zostały zabite*.

W pobliżu wybrzeża Miami jakiś parowiec *wysyłał sygnały SOS*. Nie zdołano stwierdzić, jaki to był okręt.

Dotychczas nie ustalono jeszcze rozmiarów wyrządzonych szkód. *Trąba powietrzna posunęła się dalej na połnie.*

Złagodzenie zatargu

O KŁAJPEDĘ

BERLIN, 5.11 (tel. wł.). Zdaje się, że sprawa Kłajpedy, która przez długi czas tak silnie była zaogniona, ulega stopniowej pacyfikacji. Pisma niemieckie zawiesiły kampanję antylitewską. Znamienne w tej mierze są artykuły „Boersen Ztg.", gdzie pisze się o możliwości kompromisu. Kompromis ten przedstawia się w ten sposób, że gubernator Kłajpedy mianowałby umiarkowanego przywódcę sejmiku, który pozyskałby zaufanie całości sejmiku. Zaznaczyć należy, że organ urzędowy litewski w Kłajpedzie drukowany w języku niemieckim „Memeler Dampfboot" o takiem właśnie rozwiązaniu również napomyka.

WŁOSI WSTRZYMALI OFENSYWĘ

ABISYNCZYCY NIE BĘDĄ BRONILI MAKALLE

PARYŻ, 5.11. (Tel. wł.) Według wiadomości z Asmary, ofensywa włoska rozwija się normalnie, napotykając jedynie na opór partyzanckich oddziałów abisyńskich.

Grupa rzeki Setit. Oddziały abisyńskie Rasa Aeyennu przechodziły kilkakrotnie do przeciwuderzeń, usiłując wyprzeć wojska włoskie z południowego brzegu rzeki. Walki zaczęte nocnym atakiem Abisyńczyków trwały przez cały dzień. Oddziały włoskie utrzymały swoje pozycje.

Drugi korpus. Prawe skrzydło armji włoskiej posunęło się znacznie w kierunku południowym ku rzece Takace. Kontaktu z nieprzyjacielem nie nawiązano, lecz wywiad lotniczy odkrył silne zgrupowania Abisyńczyków w rejonie wzgórz Tembien. Nie wykluczone jest przeto starcie przy zajmowaniu doliny Takace.

Centrum i lewe skrzydło. Oba korpusy gen. Biroli i gen. Santini posunęły się o 10 kilometrów naprzód, przyczem korpus gen. Biroli, wtargnąwszy w labirynt wąwozów Tembien, musiał wywalczać sobie drogę, spędzając drobne partyzanckie oddziały Abisyńczyków.

Front wschodni. Na froncie Dankali w ciągu poniedziałku panował spokój. Wojska włoskie i korpus posiłkowy złożony z plemion Danakil posuwają się bez kontaktu z nieprzyjacielem.

Front południowy. Zmotoryzowane oddziały gen. Graziani przykryte z czoła przez silne oddziały askerysów, zbliżają się do Gorrahei. Podobno askerysi nawiązali kontakt z nieprzyjacielem i usiłowali wziąć Gorrahei wstępnym bojem. Abisyńczycy odparli ich atak, zadając im ciężkie straty. Tubylcze oddziały włoskie wycofały się z przedpola pozycji abisyńskich i oczekują na podciągnięcie czołgów.

POD MAKALLE

PARYŻ, 5.11. (Tel. wł.) Ofensywa włoska na froncie północnym rozwija się, jak do tej pory, **bez większego oporu ze strony abisyńskiej.** Posuwające się naprzód czołowe oddziały armji atakującej w klinowym froncie na Makalle, dotarły już do przedmieść Makalli.

Abisyńczycy ewakuowali zupełnie miasto, a ta część ludności, która w mieście pozostała, na wiadomość o zbliżaniu się askerów włoskich, uciekła w popłochu w góry.

Przednie straże włoskie nie weszły do miasta i **obsadziły jedynie północne peryferje, czekając na nadejście posiłków.** Obecnie oddziały te badają teren pod miastem i przygotowują lądowiska dla samolotów.

Los samego miasta Makalle jest właściwie przypieczętowany. Okazuje się, że słusznemi były wersje wiące o tem, iż Abisyńczycy nie będą bronili Makalle.

WSTRZYMANIE OFENSYWY

PARYŻ, 5.10. (Tel. wł.). Jak donoszą z Abisynji. Włosi wstrzymali ofensywę na 48 godzin spowodu rozmokłego terenu i trudności technicznych.

Wielki proces w Warszawie

o krociowe nadużycia

WARSZAWA, 5.11. (Tel. wł.) W Sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się dzisiaj olbrzymi proces o krociowe nadużycia w państwowych zakładach tele i radjotechnicznych. Na ławie oskarżonych znajduje się b. naczelny dyrektor wytwórni 56-letni Michał Łopuszański, kierownik handlowy Józef Jędrzejewski, magazynier Rajmund Długokęcki oraz dostawcy wytwórni inż. Aleksander Wachniewski, właściciel firmy „Alwa" i inż. Ludwik Goldblum, reprezentant firm szwajcarskich na Polskę, dostarczający wytwórni surowców.

W świetle aktu oskarżenia, dyrekcja dopuściła się skandalicznych nadużyć, narażając wytwórnię na straty w wysokości około 325 tysięcy złotych.

Do procesu powołano około 150-ciu świadków. Prokuratorja generalna wystąpiła z powództwem cywilnem, żądając zwrotu bezprawnie zagrabionych pieniędzy. Oskarżonych bronią adwokaci Niedzielski, Gelernter, Skoczyński, Maślanko i Nowogródzki. Olbrzymi proces o nadużycia potrwa około 4 tygodni.

Żydzi-zamachowcy

zginęli podczas zamachu bombowego

MILWAUKEE, 5.11 (tel. wł.). Jak „New American" donosi, wykryto sprawców *różnych zamachów bombowych w ciągu ostatnich dni.*

Byli nimi *komuniści żydowscy Idzi Rutkowski i Paul Chavanek*, którzy w czasie ostatniego zamachu w pewnym garażu stracili życie razem z jakiemś dzieckiem.

Obaj komuniści w ciągu jednego tygodnia *wysadzili w powietrze 2 placówki policji, ratusz na jednem z przedmieść i 2 domy bankowe.*

Ostatni zamach miał, jak się zdaje, na celu *wysadzenie w powietrze budynku „Wisconsin News"*, które wyznaczyły nagrodę 5000 dolarów za wykrycie zamachowców.

KRÓL JERZY GRECKI

Plebiscyt niedzielny w Grecji, w sprawie ustroju, był właściwie *tylko formalnością*, gdyż królestwo zostało już przywrócone z chwilą obalenia przez koła wojskowe *gabinetu Tsaldarisa* i objęcia przez gen. Kondylisa *stanowiska premjera* i regencji na czas do powrotu króla do kraju.

Obecnie, po plebiscycie, pozostaje jedynie sprowadzić do Aten z Londynu ze wszelkiemi możliwemi honorami *króla Jerzego i jego rodzinę*.

Z okazji tej podajemy poniżej niektóre wiadomości o dziejach panującej znowu w Grecji dynastji i o okolicznościach, w jakich w swoim czasie pozbawiony był tronu król Jerzy II.

Po wyzwoleniu Grecji spod władzy tureckiej w 1830 roku i po usunięciu w 1862 r. pierwszego króla w osobie *Ottona Bawarskiego*, na tron grecki powołano księcia Wilhelma Duńskiego, który przybrał imię Jerzego I. Od tego czasu władza królewska w Grecji była dziedziczna w rodzinie *Schleswig - Holstein - Sonderburg-Glüksburg* aż do 18 grudnia 1923 r., gdy powracający obecnie król Jerzy II musiał *opuścić kraj*. Uchwała Zgromadzenia Narodowego z dnia 25 marca 1924 r. oraz plebiscyt z dnia 13 kwietnia tegoż roku zadecydował ostatecznie o zniesieniu monarchji. Od tego też czasu król Jerzy II przebywał stale na emigracji.

Do obalenia monarchji w Grecji przyczyniły się następujące wypadki polityczne, zaszłe tak w samym kraju jak i poza jego granicami.

Gdy wybuchła wojna światowa, a Bułgarja stanęła po stronie sprzymierzeńców, *Grecja odmówiła zięcia udziału w wojnie, będąc niezadowolona, że Aljanci przyrzekli Rosji posiadanie Konstantynopola*. Grecja uważała bowiem, że stolica dawnego cesarstwa bizantyjskiego musi należeć *do niej*, nie zaś do *„słowian"*. Naprożno mocarstwa sprzymierzone obiecują jej jako kompensatę wybrzeże zachodnie Azji Mniejszej. Grecja pozostaje jednak *neutralną* i mobilizuje jednocześnie armję.

Na tem tle ówczesny król Konstantyn poróżnił się ze swym premjerem *Venizelosem*. Ten wierzy w zwycięstwo koalicji przeciwniemieckiej. Natomiast król *polega na ewentualnem zwycięstwie mocarstw centralnych*. Sukcesy Niemiec w drugiej połowie 1915 roku przyczyniają się do powodzenia polityki króla i do obalenia, po wyborach do parlamentu, rządu Venizelosa. Aljanci poważnie obawiają się, że Grecja, idąc za przykładem Bułgarji, przyłączy się do koalicji niemieckiej. To też wojska sprzymierzone *zajmują niezwłocznie Saloniki*, by w ten sposób przeszkodzić połączeniu się armji greckiej z bułgarską. Venizelos organizuje w tem mieście, przy poparciu sprzymierzeńców, *rząd rewolucyjny*. W końcu 1916 roku Aljanci urządzają demonstrację wojskową, podczas której eskadra francuska bombarduje dwoma pociskami armatniemi dużego kalibru pałac królewski w Atenach oraz powoduje drobne starcie z wojskami greckiemi. Wkrótce nastroje w Grecji zmieniają się na korzyść Aljantów i misja Jonnarta zjawia się w dniu 1 czerwca 1917 r. w Atenach i *zmusza króla Konstantyna do opuszczenia kraju* (w dniu 14 tegoż miesiąca). Venizelos przybywa do Aten w dniu 27 czerwca i obejmuje władzę. Na miejsce wygnanego króla powołuje się na tron drugiego jego syna, *Aleksandra*. Grecja walczy odtąd po stronie sprzymierzeńców.

Po ukończeniu wojny Venizelos uzyskuje dla Grecji, na podstawie traktatu w Sevres, z dnia 10 sierpnia 1920 r., *Trację*, *Epir północny oraz obietnice przekazania jej Smyrny i całego Dodekanezu*. Mimo tak wielkiego powodzenia polityki Venizelosa, monarchiści podnoszą głowę i żądają *powrotu króla Konstantyna*. Opozycja dokonywuje zamachu na życie Venizelosa, którego zwolennicy *mordują syna Dragumisa* i podpalają i plądrują domy swych przeciwników.

Venizelos, ufny w swą gwiazdę, ogłasza nowe wybory. W międzyczasie umiera niespodziewanie, w dniu 25 października 1920 r., w zagadkowych okolicznościach *młody król Aleksander*. Wybory zaś, które się odbyły w dniu 14 listopada, wypadły przeciwko Venizelosowi. Ten, obawiając się zamachu na swoje życie, udaje się za granicę. Nowy rząd Rhallisa przeprowadza plebiscyt i *król Konstantyn powraca w dniu 19 grudnia 1920 r.*

Król jest zmuszony tym razem walczyć przeciwko wojskom *Mustafy Kemala Paszy*, który nie myśli bynajmniej uznawać traktatu w Sevres i ustąpić Grecji ani Tracji, ani rejonu Smyrny. Wojna kończy się całkowitą *porażką Grecji*. Nowy rząd rewolucyjny Plastrisa - Gontasa, powstały w dniu 24 września 1922 r., na tle ogólnego chaosu wewnętrznego, zmusza króla Konstantyna do opuszczenia po raz drugi kraju. Na tron powołują jego starszego syna *Jerzego II*. Wybory z dnia 16 grudnia dają venizelistom, występującym już jako zdeklarowani republikanie, olbrzymią przewagę nad monarchistami, którzy zresztą powstrzymali się od udziału w wyborach. Wskutek tego zwycięstwa swych przeciwników Jerzy II udaje się za granicę „na urlop bezterminowy".

Teraz wraca z owego „urlopu" do Aten.

Orędzie króla Jerzego
DO NARODU

LONDYN, 5.11. (Tel. wł.) Kórl grecki Jerzy II wydał orędzie do narodu w którem podkreślił, że nie pomny wyrządzonych mu krzywd, przyjmuje ofiarowaną mu godność i pracować będzie dla dobra kraju.

ATENY, 5.11. Według obliczeń komisji wyborczej, ogólna liczba głosujących w onegdajszym plebiscycie wyniosła 1.527.714, z czego 1.491.99. głosów opowiedziało się za monarchją a 32.454 za republiką. Reszta głosów została unieważniona.

Lilipot spod Olkusza
WIELKA SENSACJA W KRAKOWIE

KRAKÓW, 5. 11. (Tel. wł.) Niemałą sensację w Krakowie wywołało **pojawienie się grupy liliputków**, złożonej z sześciu osób, wśród których są dwie kobiety. Za grupą tą, przechadzającą się ulicami Krakowa, **ciągną tłumy ciekawskich**, komentując na przeróżne sposoby zarówno fakt niskiego wzrostu tych osobliwych ludzi, jak również fakt może najsensacyjniejszy, **że wszyscy są Polakami.**

Największe zaciekawienie wzbudzają dwie siostry liliputki, **Helena i Karolina Górne**, pochodzące z **Żywca**. Również najmniejszy z całej grupy, **21-letni Piotr Boroń**, pochodzący **ze Skały koło Olkusza**, nieprzerastający wzrostem 50 cm, jest osobliwością podziwianą przez publiczność.

Okazuje się, że liliputci przyjechali do Polski po 8-letnim pobycie w Ameryce Północnej, gdzie występowali w ważniejszych centrach Stanów Zjednoczonych Meksyku i Kanady. W lipcu trupa polskich liliputów przybyła do Polski z Chicago, gdzie **mieszkała na wystawie światowej we wsi liliputciej**, liczącej 180 mieszkańców różnej narodowości.

W Polsce trupa odbywa tournee, występując w teatrzykach, kinematografach i rewjach. W Krakowie zabawi czas krótki, poczem odjeżdża do Lwowa.

Kierownik „Proświty"
HERSZTEM BANDYTÓW

Od pewnego czasu policja alarmowana była **licznemi napadami bandyckiemi**, jakie powtarzały się na terenie powiatu żydaczewskiego. Świetna organizacja bandy utrudniała śledztwo. Ostatnio dokonano napadu rabunkowego na zagrodę gospodarza **Michała Pawliczki** we wsi Iwanowcach pod Żydaczewem. Gospodarz zdążył jednak zaalarmować sąsiadów. Bandyci zaczęli uciekać. Podczas pościgu udało się dzielnym mieszkańcom iwanowskim złapać **dwóch członków bandy**, których odstawiono na policję.

Śledztwo wykazało że obaj pochodzą ze wsi Demenki, przyczem jeden z nich Hryć Markiewicz, **jest kasjerem kooperatywy i kierownikiem ukraińskiej „Proświty"**, drugi Dmytro Daczka, znany jest oddawna policji **z licznych napadów rabunkowych**. W krótkim czasie należy się spodziewać **wykrycia innych członków bandy**. Zdaje się, że herszem jej był **Hryć Markiewicz.**

Gorgonowa prosi
o ułaskawienie

KRAKÓW, 5.11. (Tel. wł.) Przed kilku dniami obiegła wiadomość o nagłem zachorowaniu Rity Gorgonowej w więzieniu w Fordonie pod Bydgoszczą. Potwierdzenia tej wiadomości **brak dotychczas.**

Tymczasem nadeszła do Krakowa wiadomość, iż ostatnio bawił w Fordonie obrońca Gorgonowej **dr. Axer ze Lwowa.** Rozmawiał on wówczas ze swoją klijentką, która była przy najlepszem zdrowiu.

Władze więzienne były z zachowania się Gorgonowej **najzupełniej zadowolone** i wystawiały jej **jaknajlepsze świadectwo.**

Jak się dowiadujemy, obrońcy Gorgonowej w pierwszych dniach grudnia prawdopodobnie około 10 wniosą do Sądu okr. w Krakowie **prośbę o ułaskawienie Gorgonowej.** Prośba ta po zaopatrzeniu w opinję przez krakowski sąd przesłana będzie do Warszawy dla powzięcia decyzji.

I. CZYŻEWSKA.

GAZY BOJOWE

ZATRUCIA CZYLI TAK ZWANE ZAGAZOWANIA CHEMICZNEMI ŚRODKAMI BOJOWEMI — ICH OBRAZ KLINICZNY I LECZENIE.

Odkażenie zaiperytowanych ma na celu niedopuszczenie do powstania u nich zmian chorobowych i polega na ich rozebraniu, przyczem ubranie i obuwie powinno być izolowane jako zakażone, usunięciu z powierzchni skóry (bibułą lub watą hygroskopijną) widocznych plam iperytowych, natarcie podejrzanych o skażenie odcinków skóry suchem wapnem chlorowanem *) i, nakoniec, zastosowaniu ciepłej kąpieli ogólnej z mydłem (pod natryskiem): kąpiel tę może zastąpić zmycie dokładne skóry roztworem Dakina. Oczy, usta, gardło i nos, należy przemyć roztworem nadmanganianu potasu 0.5 g na 1000 cm. sześc. roztworu fizjolog., lub roztw. wodnym sody 2.25%. Odkażania dokonuje personel, zaopatrzony w ubrania przeciwiperytowe i maski.

Nie należy: stosować maści tłustych (ułatwiających przenikanie wgłąb iperytu), nakładać zbyt ciasno opatrunek (ucisk na skórę sprzyja powstaniu pęcherzy), nakładać opatrunek wilgotny na powieki, stosować na skórę papkę z wapna chlorowanego (działającą żrąco) i pudrować spojówki oczu suchem wapnem chlorowanem.

Właściwe leczenie powstałych już zmian poiperytowych

Oczy: przemywać roztworem nadmanganianu potasu 0.5 na 1000; wkraplać roztw. kokainy z adrenaliną.

Skóra: w okresie rumienia — pasty (z tlenkiem cytanu, perkainą), w okresie pęcherza — chronić go przed wtórnem zakażeniem (nie otwierać pęcherza, opatrunek obojętny), a jeśli to już nastąpiło — stosować przemywanie owrzodzenia wodą utlenioną, opatr. z pasty perkainowej, naświetlania słońcem i nagrzewania gorącem powietrzem. Nie należy stosować na skórę past drażniących i kwasu pikrynowego, oraz przysypek na owrzodzenia.

Drogi oddechowe: łagodzenie kaszlu (kodeina dionina), wziewania, izolowanie od chorych na zakaźne choroby płucne.

Przewód pokarmowy: na owrzodzenia w jamie ustnej i gardzieli — roztw. błękitu metylenowego z kokainą, na bóle żołądkowe — roztwór wodny sody doustnie. Na ogólne podniecenie psychiczne: roztwór sody doustnie lub doodbytniczo.

B. *Luizyt*. Jego działanie chorobotwórcze, spowodowane przezeń objawy kliniczne i sposoby leczenia — są zupełnie analogiczne do tychże w przebiegu zaipertytowania. Jedynie tylko okres „wylęgania" jest krótszy, objawy kliniczne są bardziej nasilone, powstałym zmianom towarzyszy zawsze obfite ropienie (pęcherze są z reguły ropne) i silny ból, okres gojenia się trwa dłużej, niż po iperycie. W przeciwieństwie do tego ostatniego, po oddychaniu parami luizytu już w parę minut odczuwa się palenie w gardle, kaszel i ślinienie. Taksamo po zakażeniu skóry luizytem już po kilku minutach odczuwa się charakterystyczny ból piekący.

Analogicznie zupełnie do zaiperytowanych, każdego zagazowanego luizytem — dopóki nie zostanie odpowiednio odkażony — należy uważać za niebezpieczne dla otoczenia źródło zakażenia innych.

III. ŚRODKI TRUJĄCE

Działanie środków trujących polega na zahamowaniu pewnych ważnych dla życia ustroju czynności komórek jak np. utleniania (kwas pruski), lub przenoszenia za pośrednictwem krwinek czerwonych tlenu z płuc do innych tkanek (tlenek węgla). Miejscowo t.j. w miejscu przeniknięcia do ustroju, środki trujące nie dają zmian chorobowych — w przeciwieństwie do środków duszących i parzących.

A. *Kwas pruski czyli cjanowodór* (HCN), wstrzymuje wzgl. poraża procesy utleniania w komórkach żywych co prowadzi w pierwszym rzędzie do porażenia ważnych dla życia ustroju ośrodków nerwowych (oddechowego, n. błędnego). Przenika do organizmu z otaczającego go powietrza — przez płuca, w których zmian chorobowych nie pozostawia.

Piorunująca postać kliniczna zatrucia kwasem pruskim (przy dużem stężeniu HCN w powietrzu) — zagazowany pada martwy po pierwszym wdechu, po krótkim okresie drgawek i po oddaniu bezwolnem stolca i moczu.

Postać ciężka — początkowo oddech jest przyśpieszony, zagazowany odczuwa bicie serca, wymiotuje, chwieje się na nogach i pada (źrenice rozszerzone); następnie, oddechy stają się rzadsze, zagazowany oddaje stolec i mocz, występują drgawki i, wreszcie, oddech ustaje zupełnie, jakkolwiek serce jeszcze jakiś czas bije.

Postać lekka — pierwotna utrata przytomności trwa krótko, ale przez następnych kilka godzin utrzymują się bóle głowy i zawroty; potem wszystko wraca do normy.

W przypadkach śmiertelnych, krew i narządy wewnętrzne długo zachowują po śmierci jasnoczerwoną barwę: płuca — wydają zapach gorzkich migdałów.

*) Chlorakt[illegible] — L. Nasierowski.

Międzyministerjalna komisja w Zagłębiu

W dniu dzisiejszym przybywa do Sosnowca międzyministerjalna komisja pod przewodnictwem dr. W. Martina, celem bezpośredniego zorjentowania się w różnego rodzaju gałęziach życia gospodarczego województwa Kieleckiego. Przyjazd komisji pozostaje w ścisłym związku z zamierzeniami Rządu opracowania na dłuższą metę programu ekonomicznego.

Premjer Kościałkowski i wicepremjer Kwiatkowski zapowiedzieli w swoich przemówieniach, iż nie będą eksperymentować, natomiast pójdą po linji popierania i rozwoju indywidualnych gospodarstw. Takie oświadczenie, o ile nie ma pozostać w sferze niezrealizowanych, choć pięknych, przemówień prowadzić musi do odpowiednich konsekwencyj. Konsekwencjami temi powinny być reformy tych wszystkich ustaw skarbowych, przemysłowych, handlowych, ubezpieczeniowych, **które krepują życie gospodarcze**, powodując wzrost bezrobocia, powszechną pauperyzację. kurczenie się budżetu państwowego.

Pod tym kątem spoglądając na rolę przyjeżdżającej do Zagłębia międzyministerjalnej komisji łatwo już ocenić **jej doniosłość**. Poza tem komisja ma za zadanie zorjentowania się w możliwościach zniżki cen w poszczególnych gałęziach produkcji.

Zagadnienie to jest niezmiernie delikatnem. Rozwiązać je można jedynie w atmosferze spokoju i najobjektywniejszej rzeczowości. Niestety, pomimo grozy sytuacji ekonomicznej, niektóre duże dzienniki, zarówno stołeczne, jak i prowincjonalne rozpoczęły stosować demagogję najgorszego gatunku. Nie jest to działanie dobre i nie świadczy o zrozumieniu położenia wśród wszczynających taką akcję.

Międzyministerjalna komisja przybywająca dzisiaj do Sosnowca odbędzie przed południem konferencję z Zarządem Izby Przemysłowo-Handlowej, a następnie z przedstawicielami poszczególnych branż a mianowicie: węglowej, przędzalniczo-wełnianej, jutowo-konopianej, mineralnej (cementowej, wapienniczej i t. d.) odlewniczo-żelaznej, garbarskiej.

Na konferencjach tych omówiony zostanie prawdopodobnie całokształt zagadnień związanych z wytwórczością województwa w szczególności Zagłębia Kompleks przeróżnych problemów pozostających w łączności z wytwórczością jest obfity, o skali ogromnie rozległej. Ponieważ miejscowe sfery gospodarcze mają niemal wszystkie te problemy dobrze przemyślane i opracowane przeto komisja będzie miała zadanie ułatwione.

Chodzi o to, aby tylko materjał przedstawiony przez miejscowe sfery gospodarcze, znalazł uznanie i był wzięty pod uwagę, przy układaniu ogólnego planu wyprowadzającego nas z obecnego chaosu.

Zagłębie Dąbrowskie odgrywa dużą rolę w życiu państwowem, zarówno w płaszczyźnie gospodarczej, jak i społecznej. I może w Zagłębiu najjaskrawiej uwypukli się **zwichnięcie równowagi pomiędzy sprawami gospodarczemi i społecznemi.** Ta kwestja zapewne będzie przedmiotem interesujących, dzisiejszych rozmów.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Na czele komisji stoi człowiek, który zna Zagłębie dobrze. Tu się urodził i tu wychował. Zdobywszy rozległą wiedzę ekonomiczną i doświadczenie, jako długoletni kierownik biura ekonomicznego przy Radzie ministrów, jak mało kto inny predystynowany jest do objektywnego życiowego rozpatrzenia palących problemów gospodarczych Zagłębia.

Ten szczęśliwy zbieg okoliczności, każe przypuszczać, iż dzisiejsza konferencja, znajdzie swój pozytywny wyraz, dla ekonomicznego życia województwa Kieleckiego, w szczególności dla branży „czarnych diamentów", — w znajdującym się na warsztacie planie rządowym wydostania się z dna obecnego kryzysu.

St. Ar.



OSTATNIA DROGA MARSZAŁKA LYAUTEYA.
Trumna ze zwłokami wielkiego kolonizatora wieziona jest na lawecie armatniej do mauzoleum w Chellah, gdzie spoczęła zgodnie z życzeniem zmarłego.

Z DNIA

Wojskowi w administracji

CZY ADMINISTRACJA MA BYĆ „ŚMIETNIKIEM WOJSKOWOŚCI"?

Konserwatywny „Czas" w dalszym ciągu kontynuuje cykl artykułów o naprawie państwa. W ostatnim artykule omawia udział wojska w cywilnej administracji państwowej:

„Administracja nasza tworzona była w dużej mierze pod kątem widzenia zadań politycznych, jakie miał do spełnienia obóz rządzący od 9 lat w Polsce. Ci urzędnicy o kwalifikacjach raczej politycznych, jak fachowych rekrutowali się w dużej mierze w wojskowych. Obecnie, kiedy zasadnicze cele, jakie obóz pomajowy miał spełnić są już zdobyte, przychodzi czas przestawienia zespołu naszej administracji na fachowość. Odpłynąć z niej powinny czynniki polityczne m. in. również pochodzące z wojska.

Niemniej należy o tem pamiętać, że szerokie otwarcie kadr administracji wojskowym, skłoniło czynniki wojskowe do wyzbycia się w drodze przenoszenia do administracji cywilnej sił słabszych. Tu administracja cywilna musi już zaprotestować. Aparat administracyjny nie może być sui generis śmietnikiem wojskowości. O ile udział fachowych i zdolnych wojskowych w administracji cywilnej może być wysoce dodatni o tyle tworzenie dla oficerów quasi-emerytur przez przesuwanie ich do administracji jest objawem wybitnie dla wartości naszego korpusu urzędniczego niezdrowym. Powinno być niezwłocznie zaprzestane.

Wreszcie winno być zaprzestane przenoszenie do administracji cywilnej czysto zewnętrznych oznak obyczajów wojskowych, które w armji są zupełnie na miejscu, w administracji rażą. Administracja musi utrzymywać swą zwartość na zewnątrz a autorytet na zewnątrz zgoła innemi środkami, przedewszystkiem autorytetem fachowym przełożonych, a taktownem i rozumnem postępowaniem w stosunku do obywateli. Wszelki „drill" jest tu zupełnie nie na miejscu.

Dostosowanie udziału w administracji do objektywnych potrzeb złagodzi czy nawet w zupełności usunie pewne zadrażnienia między funkcjonarjuszami cywilnemi a wojskowemi, które wytworzyły się na tle pewnego forytowania wojskowych, w czem urzędnicy cywilni słusznie widzieli dla siebie ograniczenie możliwości karjery. W szczególności nasuwa się konieczność „ucywilnienia" biur czy wydziałów personalnych, obecnie prawie wyłącznie obsadzonych przez byłych wojskowych, w czem urzędnicy cywilni widzą objaw tendencji militarystycznych, tworzenie z nich urzędników drugiej klasy, poddanych specyficznej kontroli wojskowości. Zadrażnienia te są zupełnie niepotrzebne i winny być usunięte zarówno w imię interesów administracji jak i szerokiego ogółu wojskowych, cieszących się w zasadzie tak wielką sympatją społeczeństwa."

Adjutant Żabotyńskiego

PRZYBYŁ W SPECJALNEJ MISJI DO WARSZAWY

Z Warszawy donoszą:

Przed paru dniami donosiliśmy o sensacyjnym projekcie znanego przywódcy żydowskich sjonistów-rewizjonistów Żabotyńskiego. **Żabotyński miał** wedle naszych informacyj, **podjąć się zorganizowania masowej emigracji z Polski do Palestyny** tak, iż dwa miljony żydów opuściłoby Polskę **w najbliższych latach.**

Teraz do Warszawy przybył z Paryża jeden z adjutantów i najbliższych współpracowników Żabotyńskiego, również działacz rewizjonistyczny i jeden z twórców nowej organizacji sjonistycznej, **Jakób de Haas.** Odbył on w Warszawie szereg konferencyj z różnemi czynnikami polskiemi.

M. in. został przyjęty na audjencji u **ministra spraw wewnętrzych, Raczkiewicza.** Audjencja trwała całą godzinę.

Jakób de Haas przebywa jeszcze w Warszawie, lecz w najbliższych dniach **udać się ma do Paryża**, gdzie oczekuje na jego powrót **Żabotyński.** Haas ma złożyć mu dokładne sprawozdanie.

Projekt podatku od uposażeń

funkcjonarjuszów publicznych

Z Warszawy donoszą:

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu opracowało projekt dekretu o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych.

Według tego projektu specjalnemu podatkowi mają podlegać wynagrodzenia wypłacane przez: 1) skarb państwa i skarb śląski, 2) państwowe monopole, przedsiębiorstwa, fundusze, instytucje i zakłady, 3) związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne oraz przedsiębiorstwa, banki, instytucje i zakłady tych związków, 4) związki samorządu gospodarczego i zawodowego oraz przedsiębiorstwa, instytucje i zakłady tych związków, 5) publiczno-prawne zakłady ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń od ognia, 6) Bank Polski.

Projekt wedle jego obecnego brzmienia obejmuje wszelkiego rodzaju wynagrodzenia wraz z wszystkiemi dodatkami: z tytułu diet poselskich i senatorskich, stosunku służbowego, najmu pracy, udziału we wszelkiego rodzaju radach, komitetach, komisjach i t. p., spełniania funkcyj kontrolnych z ramienia władz nadzorczych z tytułu prawa do emerytury, renty, pensji lub zaopatrzenia.

Od specjalnego podatku mają być wolne: 1) zaopatrzenia weteranów powstań narodowych oraz wdów po nich 2) zaopatrzenia b. skazańców politycznych oraz pozostałych po nich wdów i sierot, 3) pensje przywiązane do orderu wojennego „Virtuti Militari" oraz do odznaki „Krzyża Zasługi za dzielność".

Przy wynagradzaniach wolnych od państwowego podatku dochodowego oraz od opłat emerytalnych lub składek na rzecz ubezpieczeń społecznych (t. zw. poborach urzędników stałych) specjalny podatek będzie pobierany prawdopodobnie wedle następującej skali:

przy uposażeniu do 100 zł. miesięcznie — 5%
przy uposaż. ponad 100 do 150 zł. — 7%
" " " 150 do 500 zł. — 10%
" " " 500 do 1000 zł. — 12%
" " " 1000 do 2000 zł. — 15%
" " " 2000 zł. — 20%

Przy wynagrodzeniach, od których opłaca się państwowy podatek dochodowy, opłaty emerytalne, lub składki na rzecz ubezpieczeń społecznych, albo też niektóre z tych obciążeń, podatek specjalny miałby wynosić:

przy wynagrodz. mies. do 110 zł. — 4,5%
" " ponad 110 do 165 zł. — 6,5%
" " " 165 do 550 zł. — 9%
" " " 550 do 1150 zł. — 10,5%
" " " 1150 do 2300 zł. — 12,5%
" " " 2300 zł. — 16,5%

Specjalnemu podatkowi mają podlegać wynagrodzenia: 1) wypłacane w czasie od dnia 1 grudnia 1935 r. do dnia 31 grudnia 1937 r. bez względu na to, za jaki czas wynagrodzenia te przypadają, 2) wypłacane za czas od dnia 1 grudnia 1935 r. do dnia 31 grudnia 1937 r. bez względu na czas wypłaty.

Obowiązek potrącenia specjalnego podatku będzie ciężyć na władzach, urzędach, przedsiębiorstwach, zakładach, instytucjach i t. p., wypłacających wszelkiego rodzaju wynagrodzenia. Do podatku nie będą mogły być pobierane żadne dodatki ani na rzecz skarbu państwa, ani też na rzecz związków samorządowych.

Powyżej zamieszczony projekt dekretu może jeszcze ulec pewnym zmianom w toku dalszego opracowania go przez Radę ministrów.



NOWE, NIEMIECKIE ZNACZKI POCZTOWE
poświęcone pamięci wystąpienia Hitlera w Monachjum, w dniu 9 listopada 1923 r.

Kryzys w cyfrach

Sekretarjat generalny Ligi Narodów stwierdził, iż **w 1934 roku umarło z głodu i niedożywienia 2.4 miljona ludzi, a 1.2 miljona ludzi odebrało sobie życie z tych samych powodów.**

Na 2 miljardy ludzi na globie naszym **tylko 500 miljonów posiada wystarczające środki na to, aby móc jeść dosyta.**

UWAGI.

POSTULATY NASZEJ BRANŻY

Pan inż. Sowiński, poseł na Sejm i prezes Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu dla zobrazowania naszej rodzimej sytuacji gospodarczej uciekł się do porównania jej pewnych odcinków z identycznemi kategorjami zjawisk zagranicą.

Na posiedzeniu sejmowej komisji do sprawy pełnomocnictw dla rządu p. poseł Sowiński proponował ograniczenie zużycia papieru urzędowego, albowiem zużywamy tego papieru tyle, ile całe Imperjum Brytyjskie.

Na niedawno odbytem plenarnem posiedzeniu Izb przemysłowo-handlowej p. prezes zwrócił uwagę na smutny fakt, że stan motoryzacji Polski znajduje się na poziomie Albanji, bo nawet w Rumunji jest lepiej pod tym względem.

Tego, co jest szkodliwe posiadamy więc w rozmiarach, godnych olbrzymiego wiele setek miljonów głów ludzkich liczącego Imperjum Brytyjskiego, a tego, co jest pożyteczne, mamy zaledwie tyle, co Albanja, kraj, wspominany w potocznej mowie do określenia niższości cywilizacyjnej.

Ludzie, mający doświadczenie gospodarcze, powiedzą, że właśnie nadmiar papieru urzędowego zaszkodził motoryzacji, niezbędnej i dla naszego prestiżu cywilizacyjnego i dla obrony kraju. Powiedzą — to wina etatyzmu.

Słowo to nieraz będzie silnie podkreślone dziś w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu na konferencjach komisji międzyministerjalnej z przedstawicielami różnych branż przemysłu, pracującego na terenie Izby. Rzeczowe rozmowy ludzi, stojących w pierwszym szeregu sił, które kierują losami gospodarstwa narodowego, nie wykluczają, przypuszczam, nawiasowej uwagi na temat działania papieru urzędowego w dziedzinach, nieobjętych żadną z funkcyj samorządu gospodarczego. Chodzi tu o dziedzinę, której katastrofy nie da się ująć w cyfry, ani uratować zwykłem skreśleniem zaległych podatków: chodzi mianowicie o rozruszanie szarego obywatela i udostępnienie mu rozstrząsania zagadnień społecznych na łatwiejszych terenach pracy bez szkody dla spoistości i powagi państwa. Gdy bieg wypadków wymaga coraz częstszych i większych ofiar od ludzi prostych i skromnych, niechże chociaż dana im będzie możność odgrywania czynnej roli w troskach i nadziejach społecznych.

Ma to przecież duże znaczenie wychowawcze i wytwarza takie nastroje psychiczne, w których łatwiej jest działać rządowi, zmuszonemu przez okoliczności do obcinania budżetów domowych.

Przykładem stosunkowo drobnym w porównaniu z ważnością zadań komisji międzyministerjalnej, jak niezwykłe stosunki panują w naszem życiu społecznem, jest choćby reprezentacja miejska w Sosnowcu, o czem piszę tem śmielej, że p. Wiktor Martin, przewodniczący komisji międzyministerjalnej, jest sosnowiczaninem, a nie znam wypadku, choć miasto nasze nie jest najpiękniejsze, aby każdego, kto w nim przepędził młodość, nie interesowało szczerze wszystko, co się nad Czarną Przemszą dzieje.

Tedy powiedzmy krótko, że największy klub w Radzie miejskiej, który wyłonił z siebie Magistrat, a więc klub, decydujący o gospodarce miejskiej, składa się głównie z pracowników Ubezpieczalni Społecznej i nauczycieli. Pan przewodniczący komisji międzyministerjalnej ma szczególny powód odczuwania niebylejakiego sentymentu do stanu nauczycielskiego, mimo to jednak wszyscy, którzy wyszli w świat z tamtej strony Przemszy... z Sielca, wiedzą, że miasto nasze jest przedewszystkiem miastem pracy i terenem działania poważnych sił gospodarczych. Tych sił daremnie byłoby szukać w reprezentacji miasta.

Tak oto doszliśmy do takiego momentu rozważań, który zdaje się wiązać je ze ściśle gospodarczemi rozmowami na dzisiejszych konferencjach. Tak jest, niema w Radzie miejskiej, ani polskich kupców, ani rzemieślników, właścicieli domów, ani tych wszystkich, którzy stanowią o znaczeniu gospodarczem tego miasta, są natomiast ludzie papieru urzędowego, ożywieni niewątpliwie jak najlepszą wolą, ale z natury rzeczy niedość silnie związani z istotną rzeczywistością Sosnowca. Zjawisko to jest niejako ubocznym produktem tego, co sfery gospodarcze nazywają etatyzmem.

Cały ten wywód nie jest jakowąś rozgrywką polityczną, nie zmierza nawet do przedstawienia konieczności zmian w samorządzie miejskim, chodzi tylko o przekładowe zobrazowanie trudności, na które napotyka samodzielnie pracujący obywatel w budowie gmachu gospodarstwa narodowego. Jest on często wzywany do składania ofiar na ołtarzu dobra publicznego, w innych wypadkach do ołtarza poprostu nie jest dopuszczany.

Tymczasem miasto nasze, co już da się ująć w cyfry, gaśnie powoli, kurczy się. Nie jest to, oczywiście, wina tylko tych czy tamtych ojców miasta. Składa się bowiem na ten zmierzch Sosnowca wiele innych niepomyślnych okoliczności. Będzie o nich mowa na dzisiejszych konferencjach ponimanem ciężkiej sytuacji w poszczególnych gałęziach przemysłu. Od tej bowiem sytuacji zależny jest dalszy byt miasta.

Dla wszystkich, którzy się zżyli z Zagłębiem i do Sosnowca są tak przywiązani, że stanowią także swojego rodzaju branżę, niezmiernie miłą była wiadomość, że na czele komisji międzyministerjalnej, zbierającej materjał do planu odrodzenia gospodarczego Polski, stoi sosnowiczanin. Nie wiążemy z tem dla naszego miasta żadnych specjalnych nadziei, komisja bowiem działa z myślą o całym kraju, ale nie mamy żadnych powodów do wątpienia, że każda słuszna potrzeba Sosnowca i miast sąsiednich znajdzie w odpowiedniej chwili i na odpowiednim terenie gorącego i niezawodnego protektora.

Patrjotyzm lokalny jako bardzo istotny składnik pojęcia patrjotyzmu w szerszem tego słowa znaczeniu nie jest uczuciem, którego należałoby się wstydzić, lub pomniejszać jego rolę w życiu emocjonalnem narodu. Dlatego to nie obawialiśmy się uderzyć w tę właśnie strunę w dniu przyjazdu do Sosnowca komisji międzyministerjalnej.

K. Ćwierk.

Z UŚMIECHEM

Król w Grecji

Już w tym tygodniu król w Grecji zasiądzie
I berłem błyśnie w odwiecznych Atenach.
Nowa w historji Grecji nić się przędzie
I bije żywiej znów serce w Hellenach.
Bo lud, co w każdej z zmian skuteczność wierzy,
Sądzi, że zbawi go właśnie król Jerzy.

A król tymczasem jeździ po Londynie
I najmodniejsze w nim odwiedza sklepy.
Jak panna młoda, co zakupy czyni,
Lub młoda wdówka dla twarzowej krepy.
Jak wytwornego tego dżentelmena
Powita naród w sławetnych Atenach?

Czy wyjdą naprzód uśmiechnięte damy,
Czy też mundury o kolorze nieba.
Albo poprostu lud otworzy bramy
I zacznie wołać ochryple: — Daj chleba.
Czy będzie władcą z berłem, czy dobrodziej.
Nie wiem i nic mnie rzecz ta nie obchodzi.

Ko—Stek.

Apel do sympatyków HARCERSTWA

Zarząd Koła przyjaciół harcerstwa 8 Z.D.H., doceniając znaczenie biblioteki chcąc powiększyć stan tejże, zwraca się z uprzejmą prośbą do członków i sympatyków o łaskawe zaofiarowanie wykorzystanych i niepotrzebnych książek powieściowych, względnie naukowych. Obecnie Koło posiada 509 tomów, lecz zbliżająca się pora zimowa stale powiększa grono czytelników, dlatego ilość ta jest niewystarczająca. Nie mając funduszów na zakup nowych książek, liczymy na poparcie sympatyków i prosimy członków o dołożenie starań, aby osiągnąć należyty wynik.

—xx—

× FEDERACJA ZWIĄZKÓW OBROŃCÓW OJCZYZNY. Nadesłano nam z prośbą o zamieszczenie, następujący komunikat: Od dłuższego już czasu na terenie Dąbrowy Górniczej trwały pertraktacje między organizacjami b. wojskowych o stworzenie jednolitego kierownictwa. W sprawie tej odbyło się zebranie prezesów i delegatów organizacyj: Zw. legjonistów, Zw. POW, Zw. powstańców śląskich, Zw. podoficerów rezerwy i Zw. rezerwistów, na którem to zebraniu powzięto jednomyślną uchwałę zawiązania Federacji polskich związków obrońców ojczyzny. W związku z tem wybrano zarząd, w skład którego weszli: ze Zw. legjonistów mjr. T. Stawiński i Jan Szary, ze Zw. POW — J. Osiński i Sisłowski, ze Zw. powstańców śląskich — R. Świątek i Reńcza, ze Zw. rezerwistów — K. Kłębek i E. Osłoński, ze Zw. podoficerów rezerwy — R. Trocha i Niziołek. Następnie wybrano prezydjum w osobach: prezes mjr. T. Stawiński, wiceprezesi K. Kłębek i J. Osiński, sekretarz R. Świątek, skarbnik R. Trocha.

×ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKA. Policja czeladzka zatrzymała znanego przemytnika 45-letniego Stanisława Fornala z Czeladzi (Staszica 37), od którego odebrano 9 kg. „Maggi" w płynie, pochodzącego z przemytem z Niemiec. Przemytnika przekazano do dyspozycji władz celnych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

6 Środa

Dziś Leonarda
Jutro Herkulana
Wschód słońca 6 m. 42.
Zachód „ 16 m. 9.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE — „Wiosna w Paryżu".
PAŁACE — „Dwie Joasie".
EDEN: „Dziewczę z Obłoków"

—xx—

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W DĄBROWIE. Plenarne posiedzenie Rady miejsk. w Dąbrowie odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godz. 19.30, z następującym porządkiem obrad: Upoważnienie Magistratu do zawarcia dodatkowej umowy z państwowem przedsiębiorstwem „Polska Poczta i Telegraf" odnośnie budynku handlowego przy ul. Kr. Sobieskiego; Uchwalenie statutu wojewódzkiego Związku międzykomunalnego dla spraw opieki społecznej i zdrowia w Kielcach; rozpatrzenie podań płatników o obniżenie dodatku komunalnego od patentów akcyzowych; Składanie wniosków i interpelacyj.

× DZIEŃ 11 LISTOPADA W STRZEMIESZYCACH. Zarząd Zw. b. ochotn. armji polskiej oddział w Strzemieszycach podaje do wiadomości wszystkim b. ochotnikom, że w dniu 10 listopada 1935 r. bierze gremjalny udział w obchodzie święta niepodległości Rzeczpospolitej Polskiej. Jednocześnie zaprasza wszystkich b. ochotników o wzięcie udziału wspólnego z okolic Maczek, Gołonoga, Ząbkowic i okolic, zbiórka przed kościołem o godz. 8.30 punktualnie.

× LIGA ODRODZENIA GOSPODARCZEGO. Dn. 2 bm. odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Ligi odrodzenia gospodarczego Polski przy licznym udziale delegatów z różnych stron Polski. Przy wyborach władz Ligi na stanowisko prezesa wybrany został przez aklamację p. ambasador Tytus Filipowicz. Przy sposobności nadmienić należy, że na Śląsku powstał już obwód Ligi z zasięgiem na Zagłębie Dąbrowskie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 6 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sali Domu strażackiego przebojową komedję muzyczną pt. „Muzyka na ulicy". Początek przedstawienia o godz. 8.30 wieczorem.

Jutro dnia 7 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" doskonałą komedję muzyczną pt. „Muzyka na ulicy". Początek przedstawienia o godz. 8.30 wiecz.

DORA KALINÓWNA W SOSNOWCU

Dziś dnia 6 bm. o godz. 8.30 wiecz. w teatrze miejskim w Sosnowcu wystąpi tylko jeden raz świetna pieśniarka, recytatorka i najwięksża komiczka stolicy — Dora Kalinówna. Bogaty program zawiera świetne groteski, charakterystyczne piosenki i pełne dowcipu monologi. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. nabywać można wcześniej w firmie Wł. Czechowski.

—xx—

×KOMISJA ODDZIAŁOWA KÓŁ MŁODZIEŻY PCK. przypomina, iż d. 7 bm. o godz. 16 w lokalu szkoły powsz. nr. 9 w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja 32, odbędzie się zebranie opiekunów kół młodzieży wraz z przewodniczącemi i sekretarzami kół młodzieży, z terenu miasta Sosnowca, celem wzajemnego zapoznania się z planem prac poszczególnych kół młodzieży na bieżący rok szkolny oraz sprawa kursu ratownictwa pierwszej pomocy dla kół młodzieży.

× DOM LUDOWY MISTRZEM CZELADZI. W turnieju szachowym o mistrzostwo Czeladzi zwyciężyła drużyna Domu ludowego z Saturna, zdobywając tem samem tytuł mistrza Czeladzi. Wice mistrzostwo przypadło harcerzom z Sosnowca.

Przed przyjazdem komisji międzyministerjalnej do Izby przemysłowo-handlowej

W związku z zapowiedzianemi na dziś konferencjami w Sosnowcu komisji międzyministerjalnej z przedstawicielami samorządów gospodarczych, **odbyły się w Izbie przemysłowo-handlowej narady przygotowawcze.** Na przedwczoraj zwołano zebrania poszczególnych sekcyj Izby, na których rozpatrywano **materjał na konferencję z komisją międzymin.** Wczoraj odbyło się **posiedzenie zarządu Izby**, a wieczorem narada z przedstawicielami **Izb rolniczej i rzemieślniczej**, celem **uzgodnienia referatów.**

Dziś przed południem komisja międzyministerjalna odbędzie konferencję z przedstawicielami **wszystkich samorządów gospodarczych**, popołudniu zaś będą przyjmowani przedstawiciele poszczególnych branż: **górnictwa, przemysłu włókienniczego** (wełna czesankowa, juta, len-konopie), **przemysł mineralny, garbarski i odlewniczy.** Przemysły te zostały uznane jako charakterystyczne dla okręgu Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Wiadomość, podana przez jeden z miejscowych dzienników, że w obradach z komisją międzyministerjalną **ma brać udział p. woj. Dziadosz**, okazała się nieprawdziwa. P. wojewoda bawi obecnie w Warszawie i przyjazd jego do Zagłębia w dniach najbliższych **nie jest przewidziany.**

Redukcje mężatek
W INSTYTUCJACH PAŃSTWOWYCH

Z dniem 1 listopada w niektórych instytucjach i bankach państwowych, w wyniku oszczędnościowego programu rządowego, **pewna ilość mężatek otrzymała 3-miesięczne wypowiedzenie.**

Redukcje te dotyczą w pierwszym rzędzie tych mężatek, których mężowie **pracują w instytucjach i urzędach państwowych.**

Nie są redukowane mężatki zatrudnione już dłuższy przeciąg czasu, które nabyłyby w ten sposób **prawa emerytalne.** Idzie bowiem o osiągnięcie przy pomocy redukcji istotnych oszczędności finansowych.

Przeprowadzenie redukcji mężatek jest stosowane nadzwyczaj ostrożnie, nie dotyczy kobiet, których mężowie otrzymują **zbyt niskie** uposażenie, ze zwróceniem dużej uwagi, aby redukcje te nie oddziaływały ujemnie na wyniki pracy w biurze.

Bierze się również pod uwagę, aby na miejsca zredukowanych pracownic nikt nowy **przyjmowany nie był przedewszystkiem dlatego, aby uzyskać istotne oszczędności.**

—xx—

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI.** Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz województwa Śląskiego), w grudniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, łosie samice i cielęta, jelenie-byki, daniele-rogacze, jelenie i daniele-samice i cielęta, samy-kozły (w województwach Poznańskim i Pomorskim), samy-kozy i koźlęta, niedźwiedzie (do 15 grudnia), niedźwiedzice z małemi, rysie, norki, borsuki, głuszce-koguty, głuszce-kury, cietrzewie-kury, bażanty-kury, kuropatwy, czarne bociany, dropie, dropie-kamionki (strepety), żubry, bobry, kozice i świstaki.

× **ZE ZW. POK W BĘDZINIE.** Na walnem zebraniu ZPOK w Będzinie wybrano nowy zarząd, w następującym składzie: przewodnicząca p. I. Laubitzowa, sekretarka p. K. Kuśmierkowa, skarbniczka p. J. Narbuttówna, I wiceprzewodnicząca p. M. Kosibowiczowa, II wiceprzewodnicząca i referentka wychowania polityczno - obywatelskiego p. dr. H. Rzadkowska, referat opieki nad matką i dzieckiem p. J. Szeniecowa, referat finansowy i opieka nad biednymi p. A. Żmijewska, referat prasowy p. J. Wysocka i członek zarządu p. A. Lisowa.

× **NAUCZYCIELE NA INSTRUKTORSKICH KURSACH HARCERSKICH.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego upoważniło kuratorów okręgów szkolnych do udzielania płatnych urlopów młodym nauczycielom i nauczycielkom (w zasadzie nie wyżej 30 roku życia), pragnącym wziąć udział w kursach instruktorskich, organizowanych przez naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego. Kuratorja przeprowadzać mają ścisłą selekcję wśród kandydatów i uwzględniać zgłoszenia tylko tych nauczycieli względnie nauczycielek, którzy zaznajomieni są z metodą i pracami harcerskiemi, ewentualnie posiadają wymagane harcerskie stopnie instruktorskie wykazują umiejętność współżycia z młodzieżą, oraz zdolności organizacyjne.

× **KOZACY NA DANCIGU!** Sobotni dancing w Zw. P.P. i H. w Sosnowcu, urządzany przez komendę hufca, będzie czemś więcej, niż noc tańca i pląsów. Oto zaangażowany zespół artystyczny Michała Zołotnikowa, złożony z chóru kozaków dońskich i znakomitych solistów, podsyci nastrój zabawy swojemi produkcjami. Zespół ten ukaże się w najnowszym repertuarze rewelersowskich przebojów, nastrojowych dumek i solowych występów śpiewaczych sentymentalnych i humorystycznych. Komitet zabawy czyni wszystko, by zapowiedziana zabawa wypadła jaknajmilej.

× **W BIAŁY DZIEŃ OKRADŁ SKLEP W CZELADZI.** Onegdaj w Czeladzi miała miejsce śmiała kradzież dokonana w biały dzień. Do sklepu p. J. Nowaka, przy ul. Podwalnej, w którym chwilowo nikogo nie było wpadł 15-letni może chłopak i otworzywszy szufladę, zgarnął pieniądze, z któremi zbiegł. Przez okna sąsiadujące sklep z mieszkaniem widać było kradzieżo złodzieja, którego to jednak nie powstrzymało od kradzieży. Mimo pościgu złodziej zdołał zbiec. Kradzież ta wywołała poruszenie w mieście

Nadmierne wydatki samorządów
na rzecz administracji państwowej

Organizacje samorządowe zaczynają zabierać głos **w kwestji uzdrowienia gospodarki samorządu terytorjalnego.** Związki te przyznają, iż równowaga budżetowa niektórych związków samorządowych została zachwiana istotnie wskutek podjętych inwestycyj, równocześnie jednak podnoszą, iż **większość samorządów znalazła się w ciężkiem położeniu z winy władz administracji ogólnej.**

Gminom i powiatom nietylko powiększano stale zakres działania bez dania im nowych źródeł dochodu, ale ponadto **liczne wydatki administracji ogólnej** pokrywano bez żadnych podstaw prawnych z budżetów samorządowych. Rozpoczęło się to z chwilą skurczenia się dochodów skarbu państwa.

Szereg wydatków administracji państwowej, na które nie otrzymano kredytów lub w niedostatecznej wysokości, **pokrywano bezprawnie z funduszów samorządowych.**

Zaznaczyło się to zwłaszcza w powiatowych związkach samorządowych, w których starosta jest równocześnie przewodniczącym wydziału powiatowego. Samorządy powiatowe **opłacają** bardzo często **koszty podróży urzędników starostw,** oraz koszty rzeczowe, jak lokal, światło, opał, materjały piśmienne, nieraz nawet pobory pracowników, znajdujących się na etacie danego powiatu, a pracujących w starostwie.

Znane są również wydatki powiatów na utrzymywanie dróg państwowych, **używanie szarwarku na drogi państwowe** oraz utrzymywanie różnego rodzaju instruktorów w powiecie.

Budżety powiatów stały się w tych warunkach **budżetami dyspozycyjnemi władz administracji państwowej** i wykazywały nadmierne wydatki administracyjne.

Organizacje samorządowe rozumieją konieczność oszczędnej gospodarki samorządów i zmniejszenia **obciążenia podatkowego ludności,** ale równocześnie domagają się likwidacji wszystkich przerostów i uwolnienia budżetów samorządowych od bezprawnych wydatków na utrzymanie administracji państwowej.

Alarm Zw. pracowników umysłowych
wobec groźnej sytuacji funduszów emerytalnych

W poniedziałek dnia 4 bm. odbył się nadzwyczajny zjazd przedstawicieli oddziałów PZZPP i H Rz. P. w Sosnowcu z udziałem wszystkich prawie członków zarządu głównego tego Związku, zwołany wobec alarmujących wiadomości prasowych o **niewypłacalności funduszu emerytalnego pracowników umysłowych.**

Po niezwykle gorącej dyskusji, w której uczestnicy zebrania wyrażali swoje poglądy na wytworzoną sytuacje i wskazywali na środki obrony — postanowiono:

1) wystosować do Unji Związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie żądanie, aby **zareagowała w prasie na wiadomości rozpowszechniane w sprawie stanu funduszów emerytalnych;**

2) zażądać od Unji ZZPU zwołania w najbliższych dniach zebrania Rady naczelnej. (Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy zebranie to zostało wyznaczone na dzień 17 bm.);

3) zażądać od Unji ZZPU interwencji u władz i **wyznaczenia audjencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej** z udziałem delegacji związkowej, celem autorytatywnego wyjaśnienia sprawy funduszów emerytalnych pracowników umysłowych;

4) zwołać w najbliższych dniach **zebrania we wszystkich oddziałach Związku,** celem **poinformowania członków o groźnej sytuacji,** jaka się wytworzyła na terenie ubezpieczeń społecznych po zlikwidowaniu samorządu;

5) ponowić żądanie do władz państwowych **powołania samorządu i nieprzeprowadzania żadnych zmian do tego czasu;**

6) zwrócić się do międzyministerjalnej komisji dla badania zagadnień gospodarczych **o wyjaśnienia w sprawie stanu funduszów emerytalnych pracowników umysłowych.**

Na odcinku pracy
Załatwienie zatargu na Florze

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja pod przewodnictwem p. inspektora Wesołowskiego, w sprawie wynikłego zatargu na kopalni Flora.

W wyniku konferencji dyrekcja kopalni oświadczyła, iż zaległe zarobki zostaną w najbliższych dniach uregulowane, a w przyszłości wypłata zarobków odbywać się będzie normalnie.

LIPNO OBJĘLI NOWI DZIERŻAWCY

Wczoraj pod przewodnictwem p. inspektora Wesołowskiego odbyła się konferencja w sprawie zlikwidowania fatalnych stosunków na kopalni Lipno, gdzie obecni dzierżawcy od dłuższego czasu nie wypłacają robotnikom należnego zarobku.

Jak się okazało, kopalnię z dniem dzisiejszym obejmują nowi dzierżawcy, z którymi też odbędzie się dziś konferencja, celem ustalenia warunków płacy i omówienia spraw dotyczących prowadzenia kopalni.

STRAJK OKUPACYJNY

W fabryce Czechowskiego w Sosnowcu robotnicy urządzili strajk okupacyjny, wyrażając tym sposobem protest przeciwko wydaleniu przez zarząd fabryki kandydatów, zgłoszonych przez robotników na delegatów.

Jak się dowiadujemy właściciel fabryki p. Czechowski za nieprzestrzeganie przepisów i niewypłacanie regularnie zarobków został już skazany przez Inspektorat pracy w drodze administracyjnej na 200 zł. grzywny.

REDUKCJE

Kopalnia Flora zwolniła z pracy dn. 4 bm. 5 robotników oraz zapowiedziała jeszcze zwolnienie 100 robotników. Robotnicy zwalniani będą stopniowo.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Oszust w roli „mecenasa"

Wyrafinowanym typem oszusta okazał się niejaki **Szymon Łęczycki,** bez stałego miejsca zamieszkania. Przyjechawszy przed kilku miesiącami do Sosnowca, nawiązał on szereg znajomości ze swymi współwyznawcami, przedstawiając się im jako obrońca sądowy. Osoba elokwentnego, bez zarzutu ubranego pana „mecenasa" wywarła jaknajlepsze wrażenie i wkrótce zaczął on robić dobre interesy, wyłudzając od swych klijentów, pod pretekstem załatwienia im najrozmaitszych spraw w sądzie, urzędach skarbowych itp., większe lub mniejsze kwoty pieniężne.

I tak np. stolarzowi Samuełowi Nunbergowi z Sosnowca **obiecał wyrobić ulgowe świadectwo mistrzowskie w** Kielcach, innemu znów, Symsze Adlerowi, kupcowi — ułatwić ściągnięcie od jego dłużników należnych mu sum z weksli, jednem słowem pan „mecenas" robił wszystko, co mógł, byleby tylko wyciągnąć od naiwnych najwięcej pieniędzy, które następnie wydawał na zabawy, grę w karty itp. Przez jakiś czas to mu się udawało, wkońcu jednak powinęła mu się noga i ani się spostrzegł pan „mecenas", **kiedy się** znalazł za kratkami.

Niepowodzenie swe i „wsypę" Łęczycki zawdzięczał Nunbergowi, który, przekonawszy się, że padł ofiarą oszusta, **tak długo go szukał, aż wreszcie znalazł.**

Na rozprawie w sądzie grodzkim oskarżony Łęczycki do winy się przyznał, podając jako powód **skrajną nędzę,** w jakiej się ostatnio znalazł. W zakończeniu swej „mowy obrończej" Łęczycki, powołując się na to, że był ochotnikiem i z wojska wyszedł w randze plutonowego, **prosił sąd o łagodny wymiar kary,** przyrzekając więcej już nie grzeszyć.

Ponieważ na przewodzie sądowym wyszło na jaw, że podrobił on podpis prezesa cechu w Kielcach i że pozatem dopuścił się jeszcze innych przestępstw kolidujących z kodeksem karnym, sąd wyroku nie wydał, orzekając, że sprawa ta podlega właściwości Sądu okręgowego.

Po rozprawie Łęczyckiego dwieziono do szpitala, gdyż jest on obecnie sparaliżowany.

Po śmierci żony
POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Na cmentarzu grzebalnym w Będzinie popełnił samobójstwo, strzelając sobie w skroń z rewolweru 29-letni Witold Brzywczy, z zawodu murarz, zamieszkały w Będzinie przy ulicy Promyka 19.

Jak wynika z pozostawionego przez Brzywczego listu, przyczyną samobójstwa była śmierć żony denata, którą pochowano na cmentarzu w tym dniu, w którym popełnił on samobójstwo.

—xx—

× **„JEGO KAPRALSKA MOŚĆ".** W niedzielę dnia 3 bm. staraniem Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów w sali szkoły powszechnej przy ul. Dębowej w Sosnowcu odbyło się przedstawienie amatorskie p. pt. „Jego Kapralska Mość". Komedja ta cieszyła się niebywałem powodzeniem, gdyż świetna gra amatorów zyskała uznanie licznie zebranej publiczności, która owacyjnie oklaskiwała wykonawców poszczególnych ról. Na wyróżnienie zasługują z pań: p. Fabjanowa Wanda w roli Marcysi, p. Dudkówna Janina w roli Ireny, i mała Czyżówna w roli Haneczki. Z panów M. Ciura — jako Trzmiel, p. Kotowski L. jako Szczapa, p. St. Rokita — jako Baryła i inni. Z uznaniem należy podkreślić reżyserską pracę p. Cieślika i p. Kowalskiego, dzięki którym sztuka ta cieszyła się tak dużem powodzeniem.

× **POŻAR.** W ub. poniedziałek wybuchł pożar w stodole majątku gw. hr. Renard we wsi Góra Siewierska, gminy Wojkowice Kościelne, dzierżawionym przez Tad. Kiersniewskiego. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Stodoła, w której znajdowało się 300 m. sz. żyta, 300 m. sz. owsa, młocarnie motorowe i inne narzędzia rolnicze, spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą ponad 40 tys. zł.

KRONIKA ZAWIERCIA

Smiertelny wypadek
W FABRYCE OCTU W ZAWIERCIU

Onegdaj około godziny 5 popoł. podczas pracy przy przetaczaniu wagonu towarowego na terenie fabryki octu w Zawierciu, dostał się pod wagon, robotnik tejże fabryki, 37-letni Zygmunt Kwaśniewski, zamieszkały w Zawierciu, któremu koła wagonu obcięły prawą nogę. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala Ubezpieczalni w Zawierciu. Pomimo opieki lekarskiej Kwaśniewski tego samego dnia wieczorem zmarł.

Zmarły tragicznie robotnik był prezesem Związku rezerwistów na „Wartach" w Zawierciu. Pogrzeb odbędzie się w czwartek.

× **ZIEMNIAKI DLA BEZROBOTNYCH** W tych dniach przybył do Zawiercia transport ziemniaków dla bezrobotnych. Ziemniaki te zebrane w drodze dobrowolnych ofiar nadeszły do Zawiercia w takim stanie, że nie nadają się do spożycia. ponieważ są nawpół zgniłe. Bezrobotni. którzy otrzymali te ziemniaki zwrócili się ze skargą do Magistratu. Jak się dowiadujemy, bezrobotni, którzy otrzymali ziemniaki nie nadające się do spożycia mają otrzymać dodatkowe racje.

KRONIKA OLKUSZA

Dyscyplinarne dochodzenie
PRZECIW WÓJTOWI

Wczoraj donosiliśmy o zagadkowej kradzieży z dwóch żelaznych kasetek, znajdujących się w Urzędzie gm. Kroczyce (Olkuskie) ogólnej sumy zł. 5.438 przy pomocy podrobionych kluczy.

W związku z tą kradzieżą władze nadzorcze w Olkuszu zawiesiły w urzędowaniu w dniu wczorajszym wójta, Piotra Węgrzyna za nieprzestrzeganie instrukcji kasowo - rachunkowych i przechowywanie w kasie gminnej większej sumy pieniędzy. aniżeli przewidują instrukcje.

Przeciwko wójtowi wytoczone zostało dochodzenie dyscyplinarne.

× **KURS RATOWNICZO-SANITARNY I PRZECIWGAZOWY.** rozpocznie się w dn. 8 bm. o godz. 18 w lokalu oddziału przy ul. 3 Maja. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje kancelarja oddziału w godz. 9—13 i 17—18 do dnia rozpoczęcia kursu. Wysłuchanie kursu leży w interesie każdego, pragnącego bezpieczeństwa swego i bliskich mu osób, obywatela.

× **10 TUZ. SZKIEŁ DO LAMP NR. 3 BEZ WŁAŚCICIELA.** W sklepie Ciepała w Chrząstowicach. gm. Jangrot zakwestjonowano większą ilość szkieł do lamp naftowych, pochodzących z kradzieży. Ciepał szkła te nabył od zawodowego złodzieja z tej samej wsi, Stanisława Noconia. Nocoń twierdzi, że szkła dał mu do przewiezienia nieznany żyd w Sławkowie, lecz za furmankę nie zapłacił i po towar się nie zgłosił.

× **ECHA USIŁOWANIA SAMOBÓJSTWA W OLKUSZU.** Urzędnik Ubezp. społ. w Olkuszu, Bolesław Januszewski, który targnął się na życie przez poderżnięcie gardła brzytwą, został przewieziony do szpitala krakowskiego wobec obawy ponownego usiłowania samobójstwa. Januszewski bowiem wyrywał rurkę z gardła, rwał bandaże i stale musiał być pilnowany.

×**WYNIKI OBŁAWY I REWIZYJ** Przed dwoma dniami na terenie pow. Olkuskiego policja zarządziła ogólną obławę w rezultacie której zakwestjonowano: 6 pojedynek własnej konstrukcyj. 4 krótkie karabiny, 4 bagnety, 1 szablę oficerską, 6 pistoletów, 1 flower, 4 krótkie bronie, 3 rewolwery i 4 dubeltówki. Pozatem post. Klucze zatrzymał 2 rowery. pochodzące z kradzieży. W czasie obławy zatrzymano kilka osób, poszukiwanych przez sądy. kłusowników i t.d.

×**SERJA KRADZIEŻY W ŻARNOWCU** W nocy na 4 bm. nieujęci sprawcy popełnili jednej nocy trzy kradzieże z włamaniem. mianowicie: 60 kg. pieprza, wartości 300 zł. na szkodę Lejbusia Szpiglera w Żarnowcu (Zabrodzie) oraz wędlin na szkodę Piotra Muszyńskiego i Anieli Stępniak w Żarnowcu. Złodzieje przyjechali do Żarnowca furmanką i jak pierwiastkowe dochodzenie ustaliło, pochodzą oni z pow. Jędrzejowskiego.

ŻEBY BYŁO TANIEJ
O ZNIZKĘ BILETÓW TRAMWAJOWYCH

Od pracowników jednej z instytucyj otrzymaliśmy pismo następujące:

Od szeregu lat prowadzona jest u nas zabawa. polegająca **na urządzaniu t. zw. frontów.** Raz stajemy frontem do rolnika, innym razem do konsumenta. Fronty te, w zależności od nastrojów i mody, ulegają różnym zmianom, jedynie tylko front do szarego człowieka jest niewzruszony, jako, że ten szary człowiek musi z frontem. czy bez tego **za to wszystko płacić.**

Obecnie np. powstał kurs zniżkowy. Z jednej strony mają pracownikom zabrać znaczną część ich uposażeń, dając im wzamian obietnicę **zniżki niektórych artykułów.** Narazie pewna jest tylko obniżka uposażeń, natomiast sprawa obniżek rekompensacyjnych jest w sferze zapowiedzi.

Otóż nawiązując do kursu zniżkowego, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć również o **obniżeniu cen biletów tramwajowych w Zagłębiu.** Wprawdzie dyrekcja tramwajów robi niekiedy pewne posunięcia w tym kierunku. są one jednak niewystarczające. zwłaszcza. iż **tramwaje zagłębiowskie są najdroższe w Europie** i w rezultacie sfery uboższe, a więc najliczniejsze, nie mogą korzystać z tego środka lokomocji.

Obniżka cen biletów tramwajowych jest choćby z tego względu wskazana. iż, jak wykazuje doświadczenie. **obniżka taka daje dodatni wynik w postaci zwiększonej frekwencji.** W Warszawie np. gdzie tramwaje są bardzo tanie. po **obniżeniu cen o 5 gr. ruch w tramwajach znacznie się zwiększył.**

To samo stwierdzono również w Zagłębiu po wprowadzeniu **w swoim czasie obniżki cen biletów tramwajowych.**

Mimo wszystko. tramwaje zagłębiowskie są jednak jeszcze za drogie i dlatego też, choćby z uwagi na zapowiedzianą obniżkę uposażeń rzesz pracowniczych, **jest rzeczą konieczną zniżka cen biletów tramwajowych w Zagłębiu.**

Będzie to nawet zgodne z dotychczasową polityką dyrekcji, jeżeli bowiem **obecnie przejazd z Sosnowca do Będzina kosztuje 35 gr.**, to przejazd do Dąbrowy nie powinien przekraczać 50 gr.

Pozatem w Zagłębiu. poza ogólną zniżką cen biletów, **należałoby wprowadzić przejazdy jednostrefowe,** jak to zrobiono w Poznaniu, gdyż obecny system pobierania jednakowej opłaty za przejazd np. od poczty do Ubezpieczalni lub **do ul. Nowopogońskiej** jest naprawdę niewłaściwy i trudny do uzasadnienia.

Trzeba jeszcze dla całkowitego wyjaśnienia sprawy wspomnieć o bloczkach biletowych. dających pewną obniżkę, jednakże **na bloczek taki trzeba wydać większą kwotę**, na co w obecnych czasach nie każdy może sobie pozwolić.

W każdym razie obniżka cen biletów tramwajowych w naszym ośrodku jest kwestją niezmiernie aktualną i spodziewać się należy, iż **dyrekcja tramwajów, idąc za przykładem innych miast,** wprowadzi tak pożądaną obniżkę cen biletów, ułatwiając przez to korzystanie z tramwajów szerszym rzeszom ludności Zagłębia.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Utworzenie komisji
DLA SPRAW MOTORYZACJI KRAJU

W celu ułatwienia rozwoju motoryzacji w Polsce oraz zapewnienia jednolitej polityki w tej dziedzinie. **została utworzona międzyministerjalna komisja dla spraw motoryzacji kraju.**

Zadaniem komisji tej jest badanie całokształtu zagadnienia motoryzacji. przygotowanie wniosków i projektów rozporządzeń i przedkładanie ich kierownikom odpowiednich resortów oraz opinjowanie spraw, związanych z motoryzacją.

Wszelkie zarządzenia, pozostające w związku z motoryzacją, będą wydawane **po uprzedniem zaopinjowaniu ich przez komisję.**

Komisja dla spraw motoryzacji urzęduje przy ministrze komunikacji i będzie miała **prawo zapraszać na posiedzenia przedstawicieli resortów nie reprezentowanych w komisji oraz czynniki społeczno-gospodarcze.**

Kronika gospodarcza.

SANKCJE A BILANSE HANDLOWE. Blokada ekonomiczna. którą Liga Narodów organizuje przeciw Italji w postaci sankcyj napotyka na największe sprzeciwy i zastrzeżenia w tych krajach, które albo do Ligi nie należą. albo też pozostają z Italją w bardzo ścisłych stosunkach handlowych. A więc państwa, należące do pierwszej kategorji, Stany Zjednoczone, eksportują do Italji za 1 miljard 113 miljonów lirów, a importują z Italji tylko za 530 miljonów lirów. Niemcy eksportują do Italji za 1 miljard 106 miljonów lirów, a importują z niej tylko za 728 miljonów lirów. Brazylja eksportuje do Italji za 129 miljonów lirów, a importuje tylko za 86 miljonów. Spośród państw, należących do Ligi Narodów, które nie przyłączyły się do sankcyj, Austrja eksportuje do Italji za 175 miljonów lirów, a importuje z niej tylko za 131 miljonów. Węgry eksportują za 75 miljonów, a importują tylko za 68 miljonów, wreszcie Szwajcarja eksportuje za 271 miljonów a importuje za 483 miljony.

WZROST CYFRY UPADŁOŚCI W NIEMCZECH. W październiku rb. ogłoszono w Niemczech ogółem 272 upadłości wobec 199 we wrześniu rb. i 260 w październiku 1934 r. Równocześnie wszczęto 41 sądowych postępowań ugodowych wobec 42 we wrześniu rb i 89 w październiku ubiegłego roku.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

ŚLĄSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I CZĘSTOCHOWY W SOSNOWCU.

Komunikat Nr. 3-35-36.

Dokooptowanie członków zarządu.

Zarząd Śl. O. Z. B. komunikatem Nr. 7-35-36 z dnia 21.10 r.b. nie zatwierdził pp.: R Kamizelę — na kapitana sportowego, M. Szajnermana — na radnego, L. Wajsa — na przewodniczącego Wydz. Spr. Sport. gdyż wydział taki musi znajdować się w siedzibie Podokręgu, R. Bryła — na przewodniczącego Wydz. Spr. Sędz., gdyż wydział taki przy Podokręgu narazie nie istnieje (komunikat Śl. O. Z. B. Nr. 6-35-36 z dnia 2.9 r.b.) Zarząd Podokręgu na posiedzeniu w dniu 30.10 35 r. dokooptował na miejsce wyżej wymienionych: Franc. Dudzińskiego, z B.K.S. Dąbrowa, na kapitana sportowego, p. Wolskiego, z Strzelec — Częstochowa, na członka Zarządu, p. E. Moskwę, z S.T.S. „Unja", na przewodniczącego Wydz. Spr. Sportowych

Wylosowanie terminów spotkań drużynowych

W dniu 30.10 r.b. wobec przedstawicieli klubów dokonano losowania spotkań o drużynowe mistrzostwo Podokręgu. W I rundzie rozgrywają spotkania następujące kluby: (na pierwszem miejscu gospodarz).

16.11 1935 r. — Brygada. Częstochowa. S. T. S. „Unja" — w Częstochowie: Polic. K.S. Sosnowiec, Strzelec. Częstochowa w Sosnowcu; B.K.S. Dąbrowa G., Makabi. Częstochowa, w Dąbrowie: C.K.S. Czeladź. Nordja — Sosnowiec — w Czeladzi.

23.11 1935 r. — Makabi Sosnowiec, Nordja Sosnowiec w Sosnowcu; Makabi Częstochowa. Brygada Częstochowa w Częstochowie: B.K.S. Dąbrowa, Pol. K.S. Sosnowiec w Dąbrowie.

1.12 1935 r. — „Unja" Sosnowiec, B. K. S. Dąbrowa w Sosnowcu: Strzelec Częstochowa. C.K.C. Czeladź — w Częstochowie.

8.12 1935 r. — Nordja — Sosnowiec, Makabi — Częstochowa w Sosnowcu; Strzelec Częstochowa, „Unja" Sosnowiec w Częstochowie; C.K.S. Czeladź, Brygada Częstochowa w Czeladzi.

15.12 1935 r. — Makabi Częstochowa. Makabi Sosnowiec w Częstochowie: „Unja" Sosnowiec — Policyjny K.S. Sosnowiec w Sosnowcu; B.K.S. Dąbrowa — Strzelec Częstochowa w Dąbrowie.

22.12 1935 r. — Makabi Sosnowiec — Polic. K. S. Sosnowiec w Sosnowcu.

Zgłoszenia o urządzanych zawodach należy nadsyłać pod adresem Przew. Wydz. Spr Sport.: E. Moskwa. Sosnowiec — Ratusz.

Uregulowanie zaległych składek.

Wzywa się kluby do wpłacenia wszelkich zaległości tak na rzecz Śl. O. Z. B. jak i Podokręgu pod rygorem bezwzględnego zawieszenia komunikat Podokr. Nr. 2-36-36 z dnia 23.10 35 r.) Kluby które wylosowały spotkania, lecz nie uregulują należności nie będą brać udziału w mistrzostwach drużynowych i przegrywają wszystkie spotkania walkowerem. Wszelkie należności dla Podokręgu należy przesyłać pod adresem skarbnika: W. Grzyb, Czeladź — Kop. Saturn.

Kurs sędziowski.

Wobec braku dostatecznej ilości sędziów bokserskich na terenie Podokręgu wzywa się kluby do zgłoszenia kandydatów na kurs sędziowski. który organizuje Śl. O. Z. B. w Katowicach. Kurs rozpoczyna się 25.11 35 r. i trwać będzie przez cztery tygodnie. Zajęcia na kursach odbywać się będą w poniedziałki i środy w godz od 18 do19 w Domu Sportowym w Katowicach. Zgłoszenia należy nadsyłać w terminie do dnia 15.11 35 r. Wpisowe zł. 2 wpłaca się przy nadesłaniu zgłoszenia na kurs.

Za Zarząd:

Prezes: (—) **Zb. Pilch, inż.**

Skarbnik: (—) **W. Grzyb** Sekretarz: (—) **St. Morawski**

—XX—

Najbliższe mecze ligowe.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze ligowe:

Warszawianka — Ruch.
Polonia — Ł. K. S.
Wisła — Legja.
Cracovia — Warta.
Pogoń — Garbarnia.

O wejście do Ligi odbędzie się ostatni mecz między *Podgórzem a Dębem.*

O mistrzostwo Podokręgu częstochowskiego.

Ostatnie spotkanie o mistrzostwo podokręgu częstochowskiego dały następujące wyniki:

Skra — Częstochówka 3:0
Myszków — Brygada (Częstochowa) 2:1 (1:0).
Victoria — Warta (Zawiercie) 3:1 (1:0).

Myszków obok Skry częstochowskiej jest najpoważniejszym kandydatem do zdobycia tytułu mistrza jesiennego.

Oryginalny Stradivarius
W MIELCU

Wielką sensację w cichem miasteczku Mielec wywołało znalezienie w mieszkaniu p. Cieśli przy ul. Sękowskiego **skrzypiec słynnego na cały świat mistrza Stradivariusa.**

Instrument przez 3 lata leżał bezużytecznie i wreszcie ktoś zajrzał do wnętrza skrzypiec i odczytał w nich napis: **„Antonius Stradivarius — Cremonensis — Faciebat Anno 1713".**

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Jednej z uczestniczek w Wolbromiu. Korespondencja jest bardzo spóźniona. Uroczystość odbyła się we wrześniu, a teraz już mamy listopad.

Młody robotnik. W sprawie swego pomysłu może zechce się Pan zwrócić do zarządu któregokolwiek koła LOPP.

„CZUWAJ” dodatek harcerski Nr. 32

HISTORJA 20 Z.D.H. W DĄBROWIE

Pierwszą drużyną harcerską istniejącą na terenie gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie podówczas gimnazjum prywatne im. Śniadeckich, była 17 drużyna harcerska im. ks. Józefa Poniatowskiego, powstała w roku 1919 z rozczłonkowań 11 Z.D.H., z której powstały trzy odrębne drużyny. Z pierwszych trzech lat istnienia drużyny mamy bardzo skąpe wiadomości. Drużynowym był śp. dh. Stefan Bielecki, przybocznym zaś A. Rosik. Od roku 1922 drużynowym zostaje dh. Janusz Gąsiewski. W tym czasie drużyna świetnie się rozwija, posiada dość spory majątek oraz bogate Koło przyjaciół harcerstwa, z pomocą którego urządzone zostały kolonje szkolno-harcerskie. Drużyna jednak nie trwa długo, bo w roku 1925 rozlatuje się. Przyczyną tego jak zapewnia druh hufcowy phm. St. Piotrowski, w liście do późniejszego drużynowego, miało być zaginięcie inwentarza drużyny.

Niedługo potem, bo w grudniu tego samego roku powstaje pluton gimnazjalny przy 1 Zagł. Drużynie harcerskiej im. Djonizego Czachowskiego. Plutonowym jest dh. Stan. Wawrzeńczyk. W roku 1926 pluton odpada od „Jedynki” i z niego powstaje próbna drużyna harcerska im. Wa. Łukasińskiego. Funkcję drużynowego powierzono dotychczasowemu plutonowemu dh. Stan. Wawrzeńczykowi. Drużyna liczyła 28 członków. Od 14 stycznia do 6 czerwca 1927 roku drużynę prowadzi dh. Zenon Cieślak.

Następnie drużynowym zostaje ponownie dh. Wawrzeńczyk (1927-1928) po nim Stan. Jędrzejek i Gustaw Zych. W tym czasie drużyna liczyła 40 członków i wzięła udział w Zlocie hufca dąbrowskiego w Zagórzu. Od dnia 15 października 1930 r. stanowisko drużynowego obejmuje dh. Zdzisław Kowalik. Drużyna zostaje oficjalnie przyjęta do Z.H.P. pod nazwą 20 Zagł. drużyny harcerskiej im. W. Łukasińskiego. Po raz pierwszy zdobyto mistrzostwo strzeleckie chorągwi w kategorji junjorów. Wyszkolenie drużyny podniosło się przez różne wycieczki, urządzane w tym czasie. Wobec wyjścia drużynowego ze szkoły, drużynowym zostaje dh. Jerzy Winkiel, który dzisiaj jest już piąty rok zrzędu drużynowym. Ważniejsze wydarzenia z tego okresu, to udział w zlotach: hufca w Ząbkowicach 1933 rok i chorągwi w Bukownie 1935 r. Przez cały czas dążono do uzyskania warunków, aby zostać drużyną A-klasową, przez urządzenie obozów letnich. Akcja ta udała się znakomicie. Mamy za sobą przeszło tysiąc harcerzodni zdobytych podczas tegorocznych wakacyj.

W wielkiej mierze dopomógł nam w tej akcji druh opiekun drużyny i komendant chorągwi phm. prof. Józef Brzeziński. Drużyna liczy obecnie około 90 członków, zorganizowanych w 10 zastępach, w tem 4 zastępy żeglarskie.

Z. Machura.

DWUDZIESTKA MA GŁOS!

Z okazji 16-letniej rocznicy istnienia 20 z.d.h. dzisiejszy numer dodatku „Czuwaj” bogatej w pracę drużynie poświęcamy. — Red.

Dwudziestka podczas ostatnich wakacyj przekroczyła liczbę 1000 harcerzodni. Sukces niebywały! Trzy obozy stałe, jeden wędrowny pieszy i sześciu harcerzy na szlaku wodnym. Przed wyjazdem na zlot urządzamy obóz przygotowawczy w lesie Łosieńskim. Przed zlotem obozujemy w Spale dwa tygodnie jako drużyna kwatermistrzowska podobozu trzeciego. W zlocie Spalskim bierzemy żywy udział. Zastępy stają do biegów, do harców, zajmując niezłe miejsca. Na Pilicy sześciu „wodniaków” z zastępu Przemszan przebywa trasę Koniecpol — Spała kajakami. Po zlocie pięciu włóczęgów udaje się na 12-dniową wędrówkę na około Zagłębia.

Należy podkreślić, że drużyna obozowała po raz pierwszy. Nie dziwote, że zadowolenie po tak ogromnej akcji letniej jest duże i, że po takich wynikach drużyna wzrosła liczebnie. Mamy obecnie 10 zastępów.

Na terenie gimnazjum im. Łukasińskiego harcerze - dwudziestacy stają do każdej roboty. Niema takiej placówki akcji społecznej, w którejby nie było harcerzy. Gminy klasowe, samorząd szkolny, świetlica, koło sportowe, LOPP. itp. Staramy się zdobyć na rzeczy oryginalne, gdzieindziej nie spotykane. Idzie nam o to, by wytworzyć swoiste metody roboty harcerskiej, przystosowane do warunków, w których Dwudziestka żyje. Chcemy, by z naszej drużyny wyszli wodzowie o rzutkim umyśle, pełni inicjatywy i życia, którzy poprowadzą każdą pracę społeczną, zawodową, harcerską z sercem. Chcemy to zrobić i potrafimy!

Zastępy nasze: Przemszan, Tropicieli, Zgrywusów, H2O, Świstaków, Ośmiarnic, Włóczykijów, Wichrów, Lepszych Gości, Cwaniaków — ze swymi zastępowymi niech z wiarą i energją, radośnie i po harcersku „zakaszą rękawy” i solidnie zabiorą się do roboty.

Mamy ambicję być jedną z pierwszych drużyn Chorągwi Zagłębiowskiej. Stać nas na to! A więc do roboty!

Wajczu!

hm. Winkiel
kmdt. Dwudziestki

W gromadzie

W ub. środę izba „Czwórki” sosnowieckiej gościła wszystkich drużynowych i gromadę starszych harcerzy, zebranych na wspólnej pogwarce. Zlazło się zgórą 40 „starzejących się młodzieńców”, i zasiedli na nikłych wyplatanych taborecikach, których trzeszczenie starano się zagłuszyć głośną rozmową, by nie niepokoić drużynowego, nieprzeczuwającego, jak ogniową próbę przechodzą właśnie jego koszykarskie mebelki.

Przy stole, z ważnemi minami zasiedli hufcowy, wódz gromady i przewodniczący zebrania, oraz bawiący tu w przejeździe komendant „Watry” starszoharcerskiej w Krakowie, dh. hm. inż. Murski

Nim przystąpiono do poważnych narad ogół zebranych postanowił „roztajać”. Więc giermistrz i wynalazca dwu nowych rozrywek towarzyskich: „Radjo z Tworek” i „Abisyńska gramatyka”, zaznajomił grono z zasadami tychże, poczem, wśród wybuchów śmiechu i „nabijaniu się” z mniej orjentujących się uczestników gry, stworzyła się atmosfera właściwa tylko podobnym zebraniom skautowych oczajduszów. Zerwał się śpiew. Spalskie melodje: „A jak będzie słońce i pogoda”, potem o ptaszku, co „niejednakie jojka niesie”, później harcerski „Zimny drań i wreszcie uspakajający kompresik na rozpalone gęby rzuciła smętna, dżemborowa pieśń: „Harcerski krąg”.

Wódz phm. Konieczko podjął temat zadań mas starszoharcerskich wobec młodzieży w drużynach i społeczeństwa. Rozwinął umiejętnie problim utrzymania dorastających chłopców w szeregach drużyn i stwarzania dla niej wciąż aktualnych zainteresowań, z prądem ich duchowego przeistaczania się i wkraczania w fazę dojrzewania, węszenia za własnym światopoglądem. W dalszej dyskusji wypowiadali się drużynowi i intruktorzy, zdradzając żywe zainteresowanie tematem. Ani się kto opatrzył, jak zaszła późna noc i trzeba było zwinąć kram, by zameldować się mamie w domu przed „capstrzykiem”.

Tarzan.

Nie znał przygód,

kto nie służył w marynarce

Rano! Bielą się skrzydła namiotów na tle ciemnej zieleni lasu i cicho szemrze fala jeziora.

Czas iść na ćwiczenia!

Już kapitan wyznacza ludzi na stanowiska. Padają słowa komendy: — Cumę oddaj! Grota wstaw! Odjeżdżamy zwolna od portu, na środek jeziora. Słońce pali nasze i tak już bronzowe ciało.

Obsługując foka szkot myślę: — Dobrze tutaj i przyjemnie. Niedługo odjedzie każdy do swojej drużyny. Ja do dwudziestki... Mam być tym, który pokieruje pracą żeglarską. Wierze mocno, że praca na terenie Dąbrowy Gór. posunie się naprzód. Cieszę się, myślę, że może uda się wybudować przystań kajakową na Przemszy. Uśmiecham się do tej myśli... Mam nadzieję, że w tem przedsięwzięciu dopomoże nam tutejsza Liga Morska, która już nam pomogła wiele dając pewną sumę pieniędzy na wyszkolenie instruktorów żeglarskich. Ślę jej szczere: Bóg zapłać.

— Prawy foka szkot wybierz! — Pada komenda, budzę się z zadumy ciągnę szkota i knaguję...

Silne szkwały pochylają nasz statek, który pruje swą białą piersią ciemne fale jeziora.

— Zmienić sternika!

Przesiadam się na rufę i chwytam rumpel lewą ręką, a szkota grota, prawą. Nasza piętnastka idzie ostrym bejdewindem, prawym halsem. Lubię jak żaglówka przechyla się, maczając swe burty, choć jest to dość niebezpieczne bo grozi awarją. Odpadam od wiatru i przechodzę na wordewind. Teraz ostrzegam szkotowych.

— Do zwrotu przez rufę!

Szkotowi odpowiadają: — Jest do zwrotu przez rufę! — Zwrot!! — Biorę rumpel na siebie i szybko wybieram szkota. Statek zatacza półkole i bom przelatuje na drugą stronę maczając swój nok w wodzie...

Przechył był mocny, fala doszła aż do falochronów. Szkwały nadlatują coraz silniejsze, szybkość wzrasta, ale coraz to trudniej utrzymać szkota, który wżyna się w ciało. Co chwila parują podmuchy wiatru i zwracam statek na wiatr. Fala rozbija się o dziób statku, bryzgając dolne części żagli.

Na twarzach załogi widać skupienie i zadowolenie z walki z żywiołem. Na salingu pojawia się chorągiewka niebieska z białą plamą — port. Trzeba wracać.

Tak szybko i przyjemnie mija czas na wodzie...

M. Sander

Nowy gmach

ZW. HARCERSTWA POLSKIEGO

Związek Harcerstwa Polskiego buduje własny wspaniały gmach reprezentacyjny. Gmach ten będzie w najbliższych dniach podciągnięty pod dach. Jest on zbudowany przy ul. Łazienkowskiej między znajdującemi się tam terenami sportowemi, w sąsiedztwie stadjonu Wojska Polskiego. Będzie to gmach nowoczesny i pomieści wszystkie biura centralnych władz harcerstwa polskiego oraz okręgu warszawskiego, zawierać będzie również lokale dla wycieczek harcerskich z całej Polski oraz kilka pokoi gościnnych dla harcerzy zagranicznych, przybywających w gościnę do polskich harcerzy.

Gmach harcerstwa polskiego nosić będzie nazwę gmachu imienia Michaliny Mościckiej

Dobry uczynek

Obyż dzisiaj go spełnić,
Lecz co będzie — kto wie
Czasem go się na szlaku
Spotkać nie przygodzi —
Choć on przecież dnia troską
I sen spędza z powiek,
O nim każdy zuch marzy.
Tęskni za nim młodzik.

O nim to wśród namiotów
Leśnianych poszumów
Mówi się, na biwakach
Czy obozie stałym
Poto, by w dnia rozgwarze
Przez skrzyczane tłumy
Przecisł się w czas potrzeby
On, zuch, harcerz mały.

Bezimienny, nieznany
Ogarnie spojrzeniem
Co ma spełnić i — spełni
Wierny prawu szczerze
I odchodzi szczęśliwy
Swem dobrze czynieniem.

— — — — — —

Jakże bosko, choć chwilę
Być w życiu harcerzem.

Witeż

Kronika harcerska

ODPRAWA DRUŻYNOWYCH. W sobotę, dn. 9 bm. o godz. 18.30, w izbie 20 Z. w Dąbrowie, odbędzie się odprawa drużynowych hufca dąbrowskiego.

DANCING HARCERSKI. Komenda hufca harcerzy w Sosnowcu urządza w sobotę 9 listopada, w salach Z.Z.P.P. i H. przy ul. Sienkiewicza 17-a dancing towarzyski, dla członków i zaproszonych gości. Doborowa orkiestra z komfortem urządzone sale związkowe, tani bufet i ścisła kontrola przy wejściu posiadanych zaproszeń, dają rękojmię, że godziny spędzone w gronie dobranego towarzystwa upłyną w atmosferze ciepłego nastroju i ogólnego zadowolenia. Zaproszenia wydaje sekretarjat komendy w lokalu własnym w szkole powszechnej przy ul. Wawel 13 w godzinach urzędowych od 18 do 20. Początek zabawy o godz. 20. Cena wstępu dla pań zł. 1.— dla panów zł. 1.50.—

HARCERZE W WOJSKU. Według danych głównej kwatery harcerzy, w szeregach wojska polskiego znajduje się spora ilość czynnych członków harcerstwa. Z.H.P. posiada w armji 272 oficerów, 419 podchorążych, 500 podoficerów i 314 szeregowych rezerwy, co stanowi razem 1505 instruktorów wojskowych. Jest to dostateczna ilość fachowców, zdolnych do prowadzenia systematycznej pracy w harcerskich oddziałach p. w.

HARCERZE — LOTNICY. Na pierwsze ogólnopolskie krajowe zawody szybowcowe w Ustjanowej, zostali zgłoszeni między innemi z Aeroklubu warszawskiego, instruktor harcerskiego klubu lotniczego Kazmierz Kula, oraz instruktor szybowców głównej kwatery harcerzy, harcmistrz Tadeusz Derengowski.

Harcerska szkoła instruktorska

W NIERODZIMIU.

W harcerskiej szkole instruktorów zuchowych w Nierodzimiu odbędą się w bież. roku szkolnym następujące kursy: 1) szereg kursów, mających na celu zapoznanie uczestników z podstawami pracy i prowadzeniem gromad zuchowych, a mianowicie od 10 do 19 listopada b.r. dla chorągwi wileńskiej, poleskiej i białostockiej, od 1 do 11 grudnia b.r. dla terenów objętych działalnością K. O. P., od 19 do 29 stycznia 1936 roku dla chorągwi krakowskiej, radomskiej, kieleckiej i zagłębiowskiej, od 3 do 13 lutego 1936 roku dla chorągwi poznańskiej i pomorskiej, od 8 do 18 marca 1936 roku dla chorągwi lwowskiej i od 20 do 30 marca 1936 roku dla chorągwi mazowieckiej i łódzkiej;

2) kurs dla instruktorek i opiekunek gromad zuchowych, złożonych z chłopców — od 23 lutego do 4 marca 1936 r.; 3) kurs dla kierowników kolonij zuchowych — od 31 marca do 10 kwietnia 1936 r.; 4) kurs dla kierowników gromad specjelnych (przedewszystkiem obejmujących dzieci niedorozwinięte) od 3 do 13 maja 1936 r.; 5) konferencja kierowników gromad koedukacyjnych od 19 do 22 grudnia b.r.; 6) kurs dla referentów zuchowych w komendach hufców — od 2 do 9 stycznia 1936 r.; 7) kurs gier i ćwiczeń zuchowych zimowych — od 2 do 9 stycznia 1936 r.; 8) V ogólno-polska konferencja zuchowa od 27 do 31 grudnia b.r.; 9) konferencja poświęcona sprawie zespolenia nauczania szkolnego z elementami metody zuchowej — od 16 do 19 lutego 1936 roku.

Bank Udziałowy Spółdzielczy

z ogr. odp. w Dąbrowie Górniczej

zawiadamia, że we wtorek, dnia 19 listopada r. b. i dni następne o godz. 12-ej w południe odbędzie się stosownie do § 12 statutu

SPRZEDAŻ PRZEZ LICYTACJĘ

niewykupionych i nieprolongowanych we właściwym czasie zastawów lombardowych. Sprzedaży podlegają różne przedmioty złote i srebrne oraz balony miedziane do wody sodowej według następujących kwitów:

NN 2589 2619 2869 2874 2933 2962 3010 3016
3022 3028 3029 3286 3319 3424 3501 3529
3684 3695 3802 3930 3992 4047 4111 4121
4132 4156 4237 4277 4302 4324 4340 4369
4374 4380 4436 4448 4460 4484 4502 4522
4533 4624 4683 4688 4699 4710 4716 4727
4746 4757 4758 4786 4829 4834 4838 4851
4855 4874 4889 4894 4919 4929 4930 4937
4940 4942 4943 4946 4955 4965 4985 4993
4999 5013 5015 5024 5031 5039 5047 5077
5083 5089 5096 5133 5145 5155 5157 5163
5176 5182 5186 5195 5200 5204 5207 5235
5255 5257 5258 5264 5269 5274 5286 5299
5318 5319 5323. 7901

PROGRAM RADJOWY

UTWORY RYSZARDA STRAUSSA.

W audycji z płyt dnia 7 b.m. o godz. 13 usłyszą radjosłuchacze dwa utwory Ryszarda Straussa, oba o podkładzie humorystycznym. Pierwszy z nich to „Przygody Sowizdrzała", które nazwaćby należało „Psotami Sowizdrzała". Znają wszyscy dzieje tego średniowiecznego wesołka, niepoprawnego psotnika ironizującego i wykpiwającego społeczne urządzenia i ludzkie przywary. Poza „Sowizdrzałem" nadany będzie fragment z opery „Arjadne na Naxos", fragment bodajże najwdzięczniejszy z tej opery, bo przypominający żywo postacie ze starej „Commedia dell'Arte".

JANINA GODLEWSKA I A. BOGUCKI PRZED MIKROFONEM.

Przemili pieśniarze: Janina Godlewska i Andrzej Bogucki odśpiewają przed mikrofonem dnia 7 b.m. o godz. 15.30 szereg nastrojowych, melodyjnych i wesołych piosenek.

RADJOWY RECITAL HUGO KOLBERGA.

Polskie Radjo zaprosiło przed mikrofon rozgłośni poznańskiej skrzypka niemieckiego Hugo Kolberga. Artysta odegra utwory Bacha, Mozarta, hiszpańskiego kompozytora I de Monastorio, kompozytora szwedzkiego — Tor Aulina, oraz „Bułgarską rapsodję" współczesnego kompozytora bułgarskiego — Vladigeroffa. Audycję tę, którą transmitują wszystkie rozgłośnie polskie, nadaje Poznań dnia 7 b.m. o godz. 18.

ŚRODA 6 LISTOPADA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Lekarz szkolny i opieka domowa" — pogadanka — wygł. dr. Marceli Gromski. 12.30 Koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Muzyka lekka i taneczna — piosenki śpiewa Stefan Witas (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert Zespołu Bodeńskiego. 16.00 „Zagadki muzyczne" — dla dzieci starszych. 16.20 Pieśni Fr. Schuberta w wyk. Haliny Hrabiówny — alt Akompanjuje Karol Szafranek. 16.45 „Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja". 17.00 „Dyskutujemy": „Ciężki człowiek" — przed mikrofonem Stary Doktor. 17.20 Koncert Zespołu Arkadjusza Flato. 17.50 „Świat się śmieje" (przegląd humoru zagranicznego) — w opracowaniu Brunona Winawera. 18.00 Koncert Kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rotschilda. 18.30 „Ogrodnik śląski": „Z teki porad ogrodniczych na czasie" — pogadanka — wygł. Władysław Włosik. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Z działalności Oświaty Pozaszkolnej na Śląsku" — odczyt — wygł. dr. Maksymiljan Hasiński. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 „Gwiazdy przez kalkę" — wesoła audycja muzyczna. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 X audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810 — 1849) w opracowaniu prof. U. J. Zdzisława Jachimeckiego. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Bolesław Woytowicz — fortepian. 21.40 Kwadrans poetycki poświęcony twórczości Romana Kołonieckiego — w opracowaniu Stefana Flukowskiego. 21.55 „O czerwonych ciałkach krwi" — pogadanka dla lekarzy — wygł. dr. Piotr Namiński. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadjum (Kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 11 zrana w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.			
	W SOSNOWCU										
944	Kowalskiej	33921	87	6446	07	52300	5230	—	przy S. Okr w Sosnowcu	Eydziat-Zubowicz Piotr	21 stycznia 1936 r.
1383	1 Maja	2033	58	360	96	3750	375	—	„	Jewniewicz Kazimierz	20 „
59	Wspólnej	19441	09	3856	90	35850	3585	—	„	Eydziat-Zubowicz	21 „
181	1 Maja	1220	14	192	14	2250	225	—	„	Jewniewicz Kazimierz	20 „
463	Racławickiej	22859	70	3727	84	34500	3450	—	„	„	20 „
849	Dekerta	9151	13	1415	97	16875	1687	50	„	„	20 „
531	Będzińskiej	6873	51	1154	64	12675	1267	50	„	„	20 „
231	1 Maja	34985	28	5272	55	52800	5280	—	„	Eydziat-Zubowicz Piotr	21 „
	w ZAWIERCIU										
395	Górnośląskiej	59634	—	10871	46	90000	9000	—	„	Jewniewicz Kazimierz	20 „
56	Chmielnej	31258	15	3651	36	47175	4717	50	przy S. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	22 „
2	Marszałkowskiej	19530	13	3154	87	29475	2947	50	„	„	22 „
	W BĘDZINIE										
194	Modrzejowskiej	5002	61	1014	76	9225	922	50	„	„	22 „
287	„	1382	83	349	9	2550	255	—	„	„	22 „
626	„	6710	83	1106	69	12375	1237	50	„	„	22 „
48	Czeladzkiej	5775	38	858	45	10650	1065	—	„	„	22 „
350	Modrzejowskiej	25375	24	4713	74	40650	4065	—	„	„	23 „
455	Sączewskiego	11103	38	2032	11	20475	2047	50	„	„	23 „
688	Kołłątaja	121759	34	14656	67	192375	19237	50	„	„	23 „
544	Małachowskiego	7158	23	1220	83	13200	1320	—	„	„	23 „
103	Zamkowej	64568	91	7971	51	101475	10147	50	„	„	23 „
533	Kołłątaja	156040	—	19571	76	236250	23625	—	„	„	23 „
87	Czeladzkiej	29320	05	2613	70	44250	4425	—	„	„	23 „
505	Mościckiego	39756	—	4018	75	60800	6000	—	„	„	24 „
83	Kołłątaja	119268	—	17658	44	180000	18000	—	„	„	24 „
640	Modrzejowskiej	8175	02	1100	88	15075	1507	50	„	„	24 „
396	„	4839	93	713	04	8925	892	50	„	„	24 „
	W DĄBROWIE GÓRN.										
181	Narutowicza	24847	50	2139	38	37500	3750	—	„	„	24 „

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

ZDOLNYCH radjosprzedawców obeznanych z radjotechniką na wysoką prowizję poszukujemy. Oferty do Administracji pod „C". 7759

KUPNO i SPRZEDAŻ

Wapno budowlane w bryłach I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5 telefon 159 4411

SKRZYPCE stare, piękny ton, kupię. Oferty, opis i cena do Kurjera, Dąbrowa Górn., Krótka 11. dla „Wujot".

MIOD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 21 4057

Farby lakiery, pokost i pędzle po cenach najniższych poleca: Pietranek. Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 771

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nurnberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI